

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2016

4

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Joanna Buchalska, Anna Dorabialska
Sylwia Janas, Radosław Nowaczewski
Olga Maria Piaskowska, Maciej Plaskacz
Joanna Studzińska, Elżbieta Szczepanowska
Arkadiusz Turczyn, Bartosz Wołodkiewicz
Magdalena Wróbel, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer SA
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 444/14, do rozstrzygnięcia pełnemu składowi Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, zagadnienia prawnego:

„Czy odwołanie na podstawie art. 898 § 1 k.c. w stosunku do jednego z małżonków darowizny nieruchomości, uczynionej do majątku wspólnego, uprawnia darczyńcę do żądania przeniesienia na niego udziału niewdzięcznego małżonka we własności tej nieruchomości?”
podjął uchwałę:

Sąd Najwyższy nie odstępuje od zasady prawnej wyrażonej w punkcie trzecim uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1979 r., III CZP 15/79, o następującej treści:

„W razie odwołania darowizny w stosunku do jednego z małżonków rzecz darowana staje się przedmiotem współwłasności obojga małżonków w częściach równych, a darczyńca może żądać przeniesienia na niego udziału należącego do małżonka, w stosunku do którego darowiznę odwołał, gdyby zaś nie było to możliwe – zwrotu wartości tego udziału (art. 405 k.c.).”

(uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2016 r., III CZP 72/15, T. Ereciński, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Frąckowiak, J. Górski, A. Górski, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, W. Katner, M. Koba, M. Kocon, I. Koper, A. Kozłowska, Z. Kwaśniewski, G. Misiurek, B. Myszką, A. Owczarek, W. Pawlak, H. Pietrzkowski,

K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, M. Romańska, K. Strzelczyk, M. Szulc, K. Tyczka-Rote, K. Weitz, T. Wiśniewski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka, K. Zawada, D. Zawistowski

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 24 września 2015 r., BSA V-4110-4/15, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu Sądowi Najwyższemu, zagadnienia prawnego:

„Czy przy składaniu przez członka zarządu oświadczenia woli o rezygnacji z pełnienia tej funkcji spółka kapitałowa, w razie braku odmiennego postanowienia umownego (statutowego), jest reprezentowana przez jednego członka zarządu lub prokurenta (art. 205 § 2 oraz art. 373 § 2 k.s.h.), radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy (art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 k.s.h.), przez organ uprawniony do powoływania członków zarządu, czy – w braku rady nadzorczej – przez zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie)?”
podjął uchwałę:

Oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane – z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h. – spółce reprezentowanej w tym zakresie zgodnie z art. 205 § 2 lub 373 § 2 k.s.h.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 marca 2016 r., III CZP 89/15, T. Ereciński, J. Gudowski, W. Katner, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, K. Strzelczyk, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 22 października 2016 r., V ACa 324/15, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle art. 249 k.s.h. sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z umową spółki stanowi samodzielną przesłankę powództwa o jej uchylenie?”
podjął uchwałę:

Sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z umową spółki nie jest samodzielną przesłanką uzasadniającą uwzględnienie powództwa o uchylenie tej uchwały (art. 249 § 1 k.s.h.).

(uchwała z dnia 10 marca 2016 r., III CZP 1/16, D. Dończyk, Z. Kwaśniewski, J. Kaspryszyn)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 21 października 2015 r., XV Ca 146/15, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu sąd jest uprawniony do rozpoznania zarzutu zgłoszonego przez uczestnika postępowania – przedsiębiorcę przesyłowego, że wykonuje służebność odpowiadającą służebności przesyłu objętej wnioskiem o jej ustanowienie, gdyż taka służebność bądź służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu powstała już z mocy prawa w drodze jej nabycia przez zasiedzenie przez osobę trzecią – poprzednika prawnego uczestnika (Skarb Państwa), nie biorącą udziału w tym postępowaniu, czy też wykazanie tej okoliczności może nastąpić wyłącznie w postępowaniu prowadzonym w oparciu o art. 609 k.p.c. i art. 610 k.p.c.?”
podjął uchwałę:

W sprawie z wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie.

(uchwała z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 r., XXIII Ga 1504/15, zagadnienia prawnego:

„1. Czy sporządzony na podstawie art. 157 § 1 k.p.c. protokół utrwalający przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk umożliwia sądowi drugiej instancji kontrolę procesowo-instancyjną w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji?

2. Czy transkrypcja protokołu utrwalonego za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk sporządzona zgodnie z art. 158 § 4 k.p.c. ma charakter dokumentu urzędowego i jest równoznaczna z tym protokołem i czy na jej podstawie sąd drugiej instancji może dokonywać kontroli procesowo-instancyjnej orzeczenia?

3. Czy § 12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 marca 2015 r. w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym, w zakresie, w jakim umożliwia dokonywanie zmian zapisu za pomocą urządzeń korygujących lub wzmacniających dźwięk nie narusza domniemań prawdziwości i prawidłowości protokołu jako dokumentu urzędowego?

4. Czy w przypadku, gdy protokół utrwalający przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk jest słabo słyszalny zachodzi konieczność powtórzenia postępowania dowodowego czy odтворzenia akt?

5. Czy dla skutecznego kwestionowania w ramach zarzutu art. 233 § 1 k.p.c. oceny zeznań świadków skarżący w apelacji powinien odnieść się do konkretnych fragmentów zapisu dźwiękowego?”

podjął uchwałę:

1. Transkrypcja protokołu sporządzonego za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk nie jest dokumentem urzędowym i nie stanowi podstawy ustaleń dotyczących przebiegu posiedzenia.

2. Jeżeli protokół sporządzony za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk nie pozwala w części obejmującej czynność dowodową na ustalenie jej treści, sąd powtarza w odpowiednim zakresie tę czynność (art. 241 k.p.c.).

3. Podnosząc w apelacji zarzut błędnej oceny dowodu (art. 233 § 1 k.p.c.), skarżący nie musi wskazywać konkretnego fragmentu

zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku utrwalającego przeprowadzenie tego dowodu.

(uchwała z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 102/15, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 18 grudnia 2015 r., VII Ga 250/15, zagadnienia prawnego:

„Czy notariusz jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 5 ust. 1 w związku z art. 1 pkt 1 lit. a ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.) w związku z art. 43¹ k.c.?”

podjął uchwałę:

Notariusz jest przedsiębiorcą (art. 43¹ k.c.).

(uchwała z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 4/16, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2015 r., V Ca 1959/14, zagadnienia prawnego:

„Czy osoba, której po wygaśnięciu stosunku użyczenia przyznano uprawnienie do lokalu socjalnego na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 150), obowiązana jest do opłacania odszkodowania, o którym mowa w art. 18 ust. 3 ww. ustawy, w okresie od uprawomocnienia się wyroku eksmisyjnego do złożenia przez gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, a jeżeli tak to w jakiej wysokości?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 10 marca 2016 r., III CZP 8/16, D. Dończyk, Z. Kwaśniewski, J. Kaspryszyn)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 8 września 2015 r., VI ACa 1780/14, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o rozwiązanie związku małżeńskiego przez rozwód, przy stosowaniu przez sąd polski, jako prawa właściwego prawa obcego, które nie przewiduje orzekania o winie w rozkładzie poźycia stron, należy na mocy art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. prawo prywatne międzynarodowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 80, poz. 432 ze zm.) uwzględnić przepis art. 57 § 1 k.r.o., jako przepis, który stosuje się bez względu na to, jakimu prawu oceniany stosunek prawny (stosunek małżeństwa) podlega?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 112/15, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 5 listopada 2015 r., V ACz 1035/15, zagadnienia prawnego:

„Czy po skierowaniu sprawy do postępowania upominawczego wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym sąd wzywa stronę powodową, w trybie art. 130 § 1 k.p.c., do uiszczenia pozostałej 3/4 opłaty od pozwu pod rygorem jego zwrotu albo prowadzi sprawę bez wstrzymania biegu postępowania, a o obowiązku uiszczenia tej opłaty orzeka, stosownie do art. 130³ § 2 k.p.c., w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji?”

przekazał zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

(postanowienie z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 110/15, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA

III CZP 19/16

„Czy wytoczenie powództwa przed sądem powszechnym przerywa bieg terminu poręczenia cywilnego oznaczonego konkretną datą, co do wiarygodności istniejącej w dacie zawarcia umowy poręczenia cywilnego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 lutego 2016 r., I ACa 864/15, E. Giezek, D. Janiszewski, P. Banasik)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, znaczenie zastrzeżenia terminu w umowie poręczenia za dług istniejący nie jest wyjaśnione w sposób wyczerpujący. Najczęściej przyjmuje się, że przy poręczeniu terminowym poręczyciel odpowiada tylko na wypadek, gdyby dłużnik w ciągu oznaczonego czasu nie wykonał zobowiązania. Niekiedy uznaje się, że poręczyciel jest zobowiązany do spełnienia świadczenia w wysokości odpowiadającej stanowi zobowiązania głównego w chwili nadejścia terminu i nie wiążą go późniejsze zmiany.

Można twierdzić, że udzielający zabezpieczenia pozostaje odpowiedzialny, jeżeli wierzyciel zażądał świadczenia od udzielającego zabezpieczenia po tym, jak zabezpieczane świadczenie stało się wymagalne, ale przed upływem terminu zabezpieczenia; wystarczające jest samo żądanie, a wytoczenie powództwa nie jest konieczne. Znaczenie zastrzeżenia musi być ustalone przez wykładnię oświadczeń woli stron i może być problematyczne, gdy umowa przewiduje, że wie-

rzyciel może skorzystać z zabezpieczenia tylko w określonym czasie. Zamieszczenie terminu do skorzystania z zabezpieczenia wyraża wolę ograniczenia odpowiedzialności poręczyciela, co jednak nie powinno polegać na prostym wygaśnięciu zobowiązania poręczyciela z chwilą upływu terminu, ponieważ poręczyciel w ten sposób mógłby doprowadzić do uwolnienia się od odpowiedzialności na skutek odwiekania zaspokojenia wierzyciela. Wynikające z terminowości ograniczenie możliwości dochodzenia zaspokojenia od poręczyciela musi polegać na konieczności podjęcia działań przez wierzyciela. Już samo żądanie spełnienia świadczenia przez poręczycieli przed upływem terminu ważności ich odpowiedzialności wystarczy, aby skorzystać z udzielonego zabezpieczenia.

Stanowisko to pozostaje jednak w sprzeczności z art. 116 § 2 k.c. Zastrzeżenie w treści czynności prawnej terminu końcowego polega na tym, że skutek prawny ma ustać z chwilą nadejścia określonego zdarzenia lub terminu. Nadejście terminu powoduje wygaśnięcie nabytego na pewien czas prawa, wygaśnięcie stosunku zobowiązaniowego lub utratę roszczenia o świadczenie jednorazowe. Nie jest ono zależne od woli stron i nie podlega ocenie moralnej ani prawnej oraz wywołuje skutki *ex nunc*. Prowadzi to do uwolnienia się od odpowiedzialności przez poręczycieli bez względu na przyczynę niespełnienia świadczenia w oznaczonym w umowie terminie; zabezpieczenie ustanowione w umowie wygasa i wierzyciel może dochodzić wierzytelności tylko od dłużnika głównego. Ustawodawca nie odwołuje się w takich przypadkach do przepisów regulujących przedawnienie. Analogia zakładająca, że samo skuteczne wniesienie pozwu prowadzi do odpowiedzialności pozwanych poręczycieli, mimo upływu terminu ważności poręczenia w trakcie trwania postępowania, jest wątpliwa ze względu na to, iż strony mogą kształtować ich stosunek prawny w granicach wyznaczonych przez art. 353¹ k.c.

Sąd Apelacyjny ostatecznie uznał, że więcej argumentów przemawia za poglądem, według którego upływ terminu poręczenia, niezależnie od przyczyn, powoduje uwolnienie się od odpowiedzialności poręczycieli cywilnych.

A.T.

III CZP 20/16

„1. Czy odpowiedzialność za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce przejmującej, będącej na podstawie art. 546 § 1 w związku z art. 529 § 2 Kodeksu spółek handlowych odpowiedzialnością solidarną spółek uczestniczących w podziale, odnosi się także do spółki dzielonej, która w jego wyniku zachowuje swój byt prawny, oraz

2. czy w przypadku podziału przez wydzielenie odpowiedzialność spółki przejmującej za zobowiązania przypisane jej w planie podziału obejmuje także zobowiązania o charakterze publiczno-prawnym (podatkowym), również w sytuacji niewydania wobec niej decyzji o odpowiedzialności za nie, jako osoby trzeciej, na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 613)?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 grudnia 2015 r., I ACa 1784/14, G. Krężołek, E. Uznańska, A. Szewczyk)

Sąd Apelacyjny podniósł, że zasadniczym zagadnieniem w sprawie jest to, czy odpowiedzialność powódki za przejęte przez nią zobowiązania podatkowe miała charakter normatywny, czy była wyłączona ze względu na dobrowolne przejęcie tego zobowiązania na podstawie porozumienia cywilnoprawnego. Sąd wskazał także, że art. 531 § 2 k.s.h., odnosząc się do aktów administracyjnych, zawiera sformułowanie „w szczególności”, co pozwala na przyjęcie, iż katalog uprawnień i obowiązków, których źródłem są decyzje administracyjne, nie jest zamknięty i obejmuje też obowiązki podatkowe. W sprawie rozpoznawanej przez Sąd drugiej instancji, w planie podziału, tego rodzaju obowiązki nie zostały wymienione.

Mając na względzie art. 546 § 1 k.s.h. – którego celem jest ochrona wierzycieli – i jego wykładnię literalną, można przyjmować, że w takim przypadku jedynym podmiotem odpowiedzialnym za zobowiązania podatkowe jest spółka przejmująca, skoro przepis mówi jedynie o spółkach, na które został przeniesiony majątek spółki dzielonej. Sąd podał, że stanowiska w przedmiocie możliwości zastosowania tego przepisu do podziału przez wydzielenie, w którym spółka podlegająca podziałowi zachowuje byt prawny, są rozbieżne zarówno w orzecznictwie Sądu

Najwyższego, jak i w literaturze (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 318/09, i z dnia 24 października 2012 r., III CSK 18/12). Sąd Apelacyjny opowiedział się za możliwością zastosowania tego przepisu także do podziału przez wydzielenie, co pozwala lepiej zrealizować ochronną funkcję dla wierzycieli spółki podlegającej przekształceniu.

Wątpliwości Sądu drugiej instancji wzbudził również zakres sukcesji. Z art. 531 § 1 k.s.h. wynika zasada częściowej sukcesji uniwersalnej spółki przejmującej, ale odnosi się to do wyodrębnionej w ten sposób (tj. poprzez plan podziału) części praw i obowiązków poprzednika prawnego. Skutek następuje z mocy prawa z dniem wpisu podwyższenia kapitału spółki przejmującej do rejestru. Z kolei art. 531 § 2 k.s.h. daje podstawę do przyjęcia szerokiego zakresu przedmiotowego sukcesji w wyniku użycia sformułowania „w szczególności”, przy czym zakres przedmiotowy sukcesji administracyjnoprawnej obejmuje wszystkie decyzje oraz prawa i obowiązki nimi stwierdzone, chociaż doktryna prawa administracyjnego przyjmuje zakaz sukcesji na płaszczyźnie prawa publicznego ze względu na kompetencję organów administracyjnych do określenia praw i obowiązków zindywidualizowanego adresata aktu administracyjnego. Sukcesja wynikająca z podziału spółki doznaje zatem ograniczeń o charakterze normatywnym, pozostających w ścisłym związku z sukcesją cywilnoprawną. Tym samym art. 531 § 2 k.s.h. zawiera normę będącą wyjątkiem przełamującym zasadę sukcesji w zakresie obowiązków administracyjnoprawnych.

Również przepisy Ordynacji podatkowej samodzielnie i niezależnie określają zakres i zasady odpowiedzialności za zobowiązania spółki podlegającej podziałowi. W brzmieniu obowiązującym w chwili dokonania podziału przez wydzielenie (21 stycznia 2002 r.) rozróżniała ona sukcesję i odpowiedzialność osób trzecich za zobowiązania podatkowe; podmiot utworzony stawał się z mocy prawa sukcesorem wszystkich praw i obowiązków podatkowych przekształcanego podmiotu. Ustawodawca nie przewidywał powstającego z mocy prawa następstwa prawnego w razie podziału przez wydzielenie, w wyniku którego spółka dzielona nadal istnieje i prowadzi działalność, a składniki jej majątku wskazane w planie podziału stają się elementami majątkowymi spółki przejmującej. Prowadziłoby to do wniosku, że spółka przejmująca byłaby wolna od odpowie-

działności za zobowiązania podatkowe podmiotu przekształcanego, jeśli odpowiedzialność nie byłaby jej przypisana na podstawie decyzji organu podatkowego.

Z drugiej strony nieuregulowanie tego zagadnienia było objęte zamiarem ustawodawcy. Ordynacja podatkowa, całościowo regulująca odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe, nie przewidywała takiej sukcesji z mocy prawa i jedyną ewentualną podstawę odpowiedzialności spółki przejmującej kreowałaby konstytutywna decyzja. Następstwo zostało powiązane z powstaniem nowego podmiotu w drodze przekształcenia lub połączenia istniejących osób prawnych albo całkowitego przejęcia majątku przez inny podmiot, czyli wiąże się z utratą bytu prawnego przez podatnika.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak uregulowania w Ordynacji podatkowej takiego przekształcenia spółki dzielonej – zachowującej osobowość prawną – było jedynie pominięciem ustawodawcy, więc także wtedy, gdy spółka przejmująca zgodnie z planem podziału otrzymywała prawie wszystkie składniki majątkowe spółki dzielonej, będące zorganizowaną całością gospodarczą, stawała się ona w tym zakresie z dniem dokonania podziału następcą prawnym podmiotu przekształcanego w ten sposób. Ordynacja podatkowa ma w zakresie następstwa prawnego charakter całościowy, następstwo takie nie zostało wyłączone, prawie całe przedsiębiorstwo spółki dzielonej zostało przejęte przez spółkę przejmującą, następstwo po stronie spółki przejmującej w odniesieniu do podziału przez wydzielenie zostało w 2005 r. w Ordynacji podatkowej ustanowione.

A.T.

*

III CZP 22/16

„Czy w sprawie z wniosku Skarbu Państwa o zasiedzenie nieruchomości można stwierdzić nabycie jej własności przez przemilczenie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2016 r., XXVII Ca 1390/16, R. Drozd-Swekej, E. Cylc, A. Fronczak)

Sąd Okręgowy powziął wątpliwość co do tego, czy i jak art. 412 § 1 i 2 k.p.c. wpływa na stosowanie przepisów postępowania i wybór prawa materialnego przy rozpoznaniu wznowionej sprawy. Jego zdaniem, odpowiedź na pytanie, czy sprawa po wznowieniu powinna być rozpoznana w granicach faktycznych i prawnych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego postanowienia (przemilczenia), czy w granicach faktycznych i prawnych wskazanych we wniosku wszczynającym postępowanie w sprawie (zasiedzenia), czy też może w oparciu o obie te podstawy, zależy od oceny, jakie skutki wywołało wznowienie postępowania wobec postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, której dotyczy skarga.

W piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są rozbieżne stanowiska. Według jednego, skarga o wznowienie postępowania wszczynająca nowe postępowanie sądowe, które ma samodzielny charakter i nie stanowi kontynuacji postępowania zakończonego wcześniej prawomocnym orzeczeniem. Według poglądu przeciwnego, na skutek wznowienia postępowania, zwłaszcza gdy podstawą jest zarzut nieważności postępowania, sprawa wraca do stanu przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji kontynuowana jest rozprawa zamknięta przed uprawomocnieniem się orzeczenia. Teza o kontynuacji postępowania poprzedzającego wydanie wyroku zaskarżonego skargą o wznowienie i powrocie do stanu poprzedzającego zamknięcie rozprawy zakłada, że po wznowieniu postępowania nie istnieje już orzeczenie objęte skargą o wznowienie.

Krytycy tego poglądu trafnie jednak podkreślają, że brzmienie art. 414 k.p.c. wskazuje wyraźnie na utrzymywanie się skutków prawomocnego wyroku, czy postanowienia zaskarżonego skargą o wznowienie postępowania, jak również z art. 412 § 2 k.p.c. wynika potrzeba odniesienia się do zaskarżonego orzeczenia. Zależnie od przyjętego poglądu, co do skutków wznowienia wobec prawomocnego postanowienia, zważywszy na rodzaj podstawy wznowienia, można w sprawie niniejszej uznać za właściwe zastosowanie do oceny ustalonego stanu faktycznego przepisów prawa materialnego dotyczących przemilczenia lub przepisów prawa materialnego dotyczące zasiedzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, na tle niniejszej sprawy należy dokonać oceny skutku wniesienia skargi o wznowienie postępowania wobec prawomocnego postanowienia wydanego we wznowionej sprawie przy

uwzględnieniu rodzaju podstawy skargi. Konsekwencją tej oceny będzie rozstrzygnięcie, czy sprawa wznowiona powinna być rozpoznana w granicach faktycznych i prawnych wniosku wszczynającego postępowanie, czy w granicach podstawy prawomocnego postanowienia, a w dalszej kolejności czy rozpoznanie sprawy na nowo jest ograniczone podmiotowo i jak rozkłada się w niej ciężar dowodu.

O.M.P.

*

III CZP 23/16

„Czy jeżeli w umowie poręczenia nie została wyłączona odpowiedzialność poręczyciela z tytułu odsetek kapitałowych od należności głównej, przy ograniczeniu treści umowy do zapisu obejmującego udzielenie poręczenia co do należności głównej obciążającej dłużnika, zakres odpowiedzialności poręczyciela wobec wierzyciela wynikający z art. 879 k.c. obejmuje tylko należność główną, czy także odsetki kapitałowe za okres przyszły?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 lutego 2016 r., I ACa 703/15, T. Szancitło, J. Paszkowski, R. Otrębski)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, istnieje rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do zakresu poręczenia. Powszechnie przyjęty pogląd, że odpowiedzialność poręczyciela obejmuje nie tylko należność główną, lecz również związane z nią subsydiarnie i od niej pochodzące należności uboczne, w tym odsetki za opóźnienie dłużnika w spłacie należności głównej, uległ zmianie – zdaniem Sądu Apelacyjnego – w związku z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 330/14 (OSNC 2016, nr 5, poz. 62). W przywołanej sprawie, oceniając zakres odpowiedzialności poręczyciela wynikający z umowy, w której poręczyciela przyjął na siebie odpowiedzialność za oznaczoną dokładnie należność główną, nie doszło natomiast do wyłączenia spod zakresu odpowiedzialności poręczyciela należności z tytułu odsetek kapitałowych za okres przyszły, liczony od odsuniętej w czasie daty wymagalności należności głównej, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że charakter umowy poręczenia przemawia przeciwko jej wykładni zmierza-

jącej do rozszerzenia zakresu odpowiedzialności poręczyciela. Byłaby to wykładnia dokonana na niekorzyść poręczyciela, który musi być w pełni świadom, jaki dług poręcza. Wyjście poza brzmienie językowe umowy w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności poręczyciela nie jest *a limine* wykluczone, jednak powinno mieć miejsce tylko wtedy, gdy jest uzasadnione. Wierzyciel musi zadbać, dla swojego bezpieczeństwa, aby zakres odpowiedzialności poręczyciela nie budził wątpliwości jego więc obciąża ryzyko niejasnych sformułowań.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tym orzeczeniu Sąd Najwyższy zajął stanowisko przeciwne do dotychczas przyjmowanego i zaprezentował odmienną wykładnię art. 879 k.c. Wyjaśnienie wskazanej rozbieżności jest natomiast istotne dla rozpoznania apelacji w rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny sprawie.

O.M.P.

*

III CZP 24/16

„Czy przepis art. 15 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz.U. z 2015 r., poz. 2126) stanowi samodzielną podstawę prawną do wyrażenia przez sąd zgody na ekshumację zwłok i szczątków, czy też jest to norma, która może być stosowana jedynie w związku z art. 210 k.p.k.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 stycznia 2016 r., II Ca 2150/15, M. Meroń-Pomarańska, R. Stępińska, P. Szewczyk)

Problematyka dotycząca ekshumacji pojawia się zarówno w orzecnictwie Sądu Najwyższego, jak i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Orzeczenia tych Sądów dotyczą jednak zasadniczo uprawnień bliskich zmarłego do jego pochówku i ekshumacji. Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Najwyższy do tej pory nie wypowiedział się na temat tego, czy zarząd cmentarza komunalnego lub wyznaniowego ma prawo domagać się ekshumacji szczątków ludzkich z grobowca znajdującego się na cmentarzu, którym zarządza zwłaszcza wtedy, gdy stan prawny grobowca nie jest uregulowany.

Sąd drugiej instancji szczegółowo omówił właściwe regulacje wynikające z ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Odniósł się także do poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu. Ponadto przedstawił istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia zagadnienia prawne przepisy regulujące postępowanie karne (kodeksy postępowania karnego z dnia 19 marca 1928 r., z dnia 19 kwietnia 1969 r. oraz – obowiązujący – z dnia 6 czerwca 1997 r.).

Sąd Okręgowy stwierdził, że trudno zgodzić się ze stanowiskiem, iż art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. jest tylko normą komplementarną względem art. 210 k.p.k. Jego zdaniem, skoro w kodyfikacji postępowania karnego z 1969 r. ustawodawca zdecydował się na uregulowanie ekshumacji zwłok tylko dla celów oględzin, to wydaje się, że regulację tę należy traktować jako *lex specialis* w stosunku do art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r.

Ponadto – zdaniem Sądu drugiej instancji – przesłanką zastosowania omawianej regulacji powinno być istnienie interesu prawnego, ocenianego przez pryzmat celów, jakim ma służyć ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

A.Z.

*

III CZP 25/16

„Czy przeniesienie przez pozwanego, który samowolnie naruszył posiadanie powoda, posiadania nieruchomości, której dotyczy spór, na osobę trzecią dokonane po dacie zawisłości sporu skutkuje utratą legitymacji biernej w sprawie o przywrócenie naruszonego posiadania?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 stycznia 2016 r., V Ca 285/15, T. Pałdyna, O. Rudziński, Z. Podedworny)

Jak zauważył Sąd drugiej instancji, możliwość zastosowania w sprawach posesoryjnych art. 192 pkt 3 k.p.c. została wyłączona wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1995 r., I CRN 52/95. W wyroku tym przyjęto, że przeniesienie przez pozwanych posiadania w toku procesu posesoryjnego skutkowało utratą przez nich legitymacji biernej.

Sąd Okręgowy omówił poglądy doktryny wyrażone w przedmiotowej materii. Wskazał przykładowo, że w piśmiennictwie podnosi się, iż istotną cechą i celem powództwa posesoryjnego jest ochrona posiadania *pro futuro* przez przywrócenie posiadania lub stanu poprzedniego oraz zapobieganie przyszłym zakłóceniom posiadania. W tych zatem przypadkach, w których z jakichkolwiek powodów nie może być przywrócone ani posiadanie, ani stan poprzedni ochrona posesoryjna nie może być stosowana i powództwo posesoryjne powinno być oddalone.

Sąd Okręgowy przedstawiający zagadnienie prawne stwierdził, że koncepcja wyrażona w uzasadnieniu powołanego wyroku Sądu Najwyższego nie znajduje jednak zakotwiczenia w brzmieniu art. 192 pkt 3 k.p.c. Sąd drugiej instancji dodał również, że na przeszkodzie w stosowaniu art. 192 pkt 3 k.p.c. nie stoi także to, że art. 344 § 1 k.c. ogranicza krąg podmiotów legitymowanych biernie w sprawach posesoryjnych. Istota rozwiązania przyjętego w art. 192 pkt 3 k.p.c. polega na ignorowaniu zmiany w sferze prawa materialnego, polegającej na „zbyciu rzeczy”, jeśli nastąpiła ona po chwili doręczenia pozwu.

Wydaje się jednak, że ze względu na ograniczony podmiotowo zakres roszczenia posesoryjnego, nabywca nie mógłby wstąpić w miejsce zbywcy, skoro roszczenie posesoryjne nie może być skierowane przeciw niemu. Tym niemniej, z punktu widzenia art. 344 § 1 k.c., przynajmniej *prima facie* nie widać przeszkód, by powództwo zostało uwzględnione przeciwko dotychczasowemu pozwanemu w osobie sprawcy czy beneficjenta naruszenia.

Sąd drugiej instancji rozważył następnie problematykę użyteczności wyroku uzyskanego przeciwko podmiotowi, który dopuścił się naruszenia posiadania, gdy nie jest już on posiadaczem nieruchomości.

Ponadto. zdaniem Sądu Okręgowego, w prowadzonej analizie nie można abstrahować od funkcji ochrony posesoryjnej, która ma na względzie nie tylko interesy posiadacza, ale w dużej mierze również porządek publiczny. Według Sądu drugiej instancji, w wielu przypadkach sytuacja prawna aktualnego posiadacza zasługuje bardziej na ochronę, niż sytuacja osoby inicjującej sprawę posesoryjną. Ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy przeniesieniu na niego posiadania towarzyszy nabycie prawa podmiotowego (w szczególności prawa własności lub użytkowania

wieczystego), jak też gdy aktualny posiadacz – nabywca działa w dobrej wierze i nie ma świadomości toczącego się sporu o władztwo nad rzeczą.

A.Z.

*

III CZP 26/16

„Czy do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego obejmujących dojazd samochodem na posiedzenia sądowe pełnomocnika, którego kancelaria znajduje się w innej miejscowości, aniżeli siedziba sądu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.), zalicza się rzeczywiście poniesione, racjonalne i celowe koszty tego przejazdu, czy koszty przejazdu ustalone na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 11 marca 2016 r., VIII Cz 14/16, R. Krawczyk, H. Matuszewska, M. Kończal)

W ocenie Sądu Okręgowego, istnieją poważne wątpliwości co do wykładni art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Interpretacja ta – w zakresie wydatków związanych z dojazdem pełnomocnika – powinna zostać ujednoczona, ponieważ kwoty zasądzone na rzecz stron z tytułu dojazdu ich pełnomocnika, obejmującego taką samą odległość, potrafią różnić się nawet trzykrotnie. Sąd drugiej instancji zaproponował dwa sposoby wykładni.

Pierwszą, zgodnie z którą ustalenie zwrotu wydatków za dojazd radcy prawnego lub adwokata na rozprawę nie powinno odbywać się w sposób faworyzujący strony reprezentowane przez pełnomocnika względem świadków oraz strony, której przysługuje zwrot wydatków związanych z jej osobistym stawiennictwem w sądzie (art. 91 u.k.s.c.). Spis kosztów adwokata lub radcy domagającego się zwrotu kosztów dojazdu powinien obejmować oświadczenie dotyczące rzeczywiście poniesionych kosztów (odpowiadającego w swej treści oświadczeniu składanemu przez świadka). Koszty powinny zostać wówczas zasądzone na pod-

stawie tego oświadczenia, po jego ewentualnej weryfikacji, gdyby budziło uzasadnione wątpliwości.

Drugą, wskazującą na zasądzenie zwrotu wydatków na przejazd samochodem do sądu w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez maksymalną stawkę za jeden kilometr przebiegu, ustaloną w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. z 2002 r. Nr 27, poz. 271, ze zm.), do którego odwołuje się rozporządzenie wymienione w pytaniu prawnym. Zdaniem Sądu Okręgowego, taki sposób ustalania kosztów jest łatwiejszy z praktycznego punktu widzenia, ponieważ nie wymaga wskazywania przez pełnomocnika w spisie rzeczywistych kosztów dojazdu na rozprawę, a ponadto uwzględnia amortyzację samochodu.

M.M.

*

III CZP 27/16

„Czy komornikowi sądowemu przysługuje zażalenie na postanowienie sądu rejonowego uchylające postanowienie komornika ustalające opłatę egzekucyjną i przekazujące sprawę komornikowi do ponownego rozpoznania?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 18 marca 2016 r., I CZ 57/16, T. Szykuła, A. Mrowiec, D. Krzysiak)

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle art. 770 k.p.c. wątpliwości budzi możliwość zaskarżenia przez komornika postanowienia sądu uchylającego jego postanowienie i przekazującego sprawę komornikowi do ponownego rozpoznania.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że komornikowi przysługuje zażalenie na postanowienie sądu korygujące ustaloną przez niego wysokość kosztów, a więc w przypadku orzeczenia reformatoryjnego, a także wtedy, gdy zaskarżone postanowienie zmierza do zakończenia postępowania. Nie jest takim orzeczeniem postanowienie uchylające

postanowienie komornika. Te argumenty przemawiają za negatywną odpowiedzią na postawione pytanie prawne, zwłaszcza przy uznaniu, że do rozpoznania skargi na czynności komornika art. 386 k.p.c. nie ma zastosowania, a sąd daje komornikowi jedynie wskazówki co do dalszego jego toku, które nie przesadzają treści przyszłego rozstrzygnięcia. W tej sytuacji komornik nie będzie związany oceną prawną wadliwie zawartą w uzasadnieniu postanowienia sądu rejonowego.

Jeżeli art. 386 k.p.c. ma jednak zastosowanie, chociaż brak przepisu odsyłającego, przy rozpoznawaniu skargi na czynności komornika, a tym samym sąd rejonowy uprawniony jest do wskazania, który przepis ma zastosować komornik przy ustalaniu opłaty, zażalenie na postanowienie uchylające postanowienie komornika ustalające opłatę egzekucyjną i przekazujące komornikowi sprawę do ponownego rozpoznania powinno komornikowi przysługiwać, ponieważ orzeczenie sądu rejonowego *de facto* przesądza treść przyszłego postanowienia komornika.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

1. Indos na wekslu *in blanco* ma skutki cesji (art. 20 Pr.weksl. i art. 509 k.c.)

2. Dłużnik wekslowy (wystawca) podnoszący zarzut wypełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej powinien udowodnić brak upoważnienia indosatariusza do wypełnienia weksla.

(wyrok z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 387/10, M. Bączyk, G. Mi-siurek, B. Ustjanicz, M.Pr.Bank. 2012, nr 1, s. 11)

Glosa

Marta Borkowska, Monitor Prawa Bankowego 2012, nr 1, s. 27

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem glosatorki, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że uprawnienie do wypełnienia weksla *in blanco* jest niezbędne do realizacji praw remitenta, wynikających z weksla. Uprawnienie to trafnie, zdaniem autorki, traktowane jest w judykaturze jako niezbędna przesłanka uznania niezupełnego dokumentu za weksel *in blanco*. Z tego względu należy przyjąć, że każdorazowy wierzyciel wekslowy dysponuje uprawnieniem do wypełnienia weksla zgodnie z treścią porozumienia wekslowego, które nabył wraz z prawami wynikającymi z weksla *in blanco*. Wyłączenie możliwości przeniesienia tego uprawnienia na nabywcę niewypełnionego weksla *in blanco* powinno wprost wynikać z treści ustaleń między pierwotnymi stronami stosunku wekslowego.

Za godne aprobaty glosatorka uznała również to, że Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu sformułował regułę interpretacyjną, zgodnie z którą imienne upoważnienie pierwszego wekslobiorcy do wypełnienia weksla nie może być traktowane jako zastrzeżenie nieprzenoszalności uprawnienia do uzupełnienia weksla. Zamiar pozbawienia nabywców niewypełnionego weksla *in blanco* uprawnienia do jego uzupełnienia musi w sposób niebudzący wątpliwości wynikać z treści porozumienia wekslowego lub z okoliczności, w których zostało ono zawarte. Takie stanowisko Sądu Najwyższego zmierza ku jak najszerzej ochronie obrotu wekslem *in blanco*.

Zdaniem glosatorki, Sąd Najwyższy trafnie rozważył w wyroku zagadnienie rozkładu ciężaru udowodnienia wypełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z zawartym porozumieniem. Zagadnienie to rozstrzygnięto zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny i judykatury, w świetle którego broniący się dłużnik powinien udowodnić, że weksel został wypełniony niezgodnie z treścią porozumienia lub przez osobę nieuprawnioną.

Głosę aprobującą do omawianej uchwały opracował również S. Czarnecki (MoP 2015, nr 9, s. 490).

J.B.

*

Stosunek osobisty łączący poręczyciela wekslowego z remitentem może uzasadniać odpowiedzialność wekslową poręczyciela, jeżeli remitentowi przysługuje wobec wystawcy weksla roszczenie ze stosunku podstawowego (art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 282).

(wyrok z dnia 12 maja 2011 r., III CSK 254/10, M. Kocon, M. Bączyk, D. Dończyk, OSNC 2012, nr 2, poz. 20; BSN 2011, nr 9, s. 10; Rej. 2011, nr 11, s. 138; NPN 2011, nr 3, s. 122; MoP 2012, nr 12, s. 650)

Głosa

Sławomira Czarneckiego, Monitor Prawniczy 2016, nr 4, s. 211

Głosa ma charakter aprobujący.

Autor zauważył, że Sąd Najwyższy w tezie komentowanego wyroku wyraźnie nawiązał do wyrażanego w piśmiennictwie niemieckim i włos-

kim poglądu o dopuszczalności nadania zobowiązaniu awalisty, w tym również awalisty na wekslu zupełnym w chwili wystawienia, szczególnego charakteru, polegającego na powiązaniu przesłanek i zakresu odpowiedzialności poręczyciela z tymi, które dotyczą awalata. Ma to miejsce wtedy, gdy z ustaleń pomiędzy wierzycielem wekslowym i poręczycielem wyraźnie lub w sposób dorozumiany wynika, że poręczyciel powinien odpowiadać tylko w takim stopniu, w jakim wierzycielowi przysługują roszczenia w stosunku do dłużnika głównego. W opinii glosatora, takie rozwiązanie nie narusza reguł ogólnych odpowiedzialności awalisty i zasługuje na akceptację.

Niezwykle delikatną materią pozostaje jednak przypisywanie decydującego znaczenia działaniom *per facta concludentia* w tym zakresie. Jak wynika z uzasadnienia komentowanego wyroku, formułując stanowisko wyłączające wzmoczoną ochronę skarżącego, Sąd Najwyższy skupił się w sposób szczególny na warunku zastrzeżonym w treści umowy, od którego uzależniono dopuszczalność realizacji uprawnień ze spornego weksla. Komentator wskazał, że takie zastrzeżenie towarzyszy w zasadzie każdej umowie pozaweksłowej zawieranej pomiędzy wystawcą weksla gwarancyjnego a remitentem. Jeżeli nawet nie jest wysłowione wprost na piśmie, to można je w drodze nieskomplikowanego rozumowania wyprowadzić z całokształtu okoliczności towarzyszących ustanowieniu tego rodzaju zabezpieczenia. Rozciągając moc wiążącą tych postanowień także na osobę poręczyciela wekslowego, należy zachować szczególną ostrożność, przy takim bowiem podejściu łatwo zatrzeć granicę między poglądem wskazującym na surowy charakter zobowiązania awalisty a tym, który wprost dopuszcza podnoszenie przez niego zarzutów przysługujących osobie, za którą poręczył.

R.N.

*

Sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowie-

działności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk, OSNC 2012, nr 3, poz. 29; OSP 2012, nr 4, poz. 43; BSN 2011, nr 7, s. 9; MoP 2011, nr 16, s. 850; Rej. 2011, nr 9, s. 146; Rej. 2012, nr 3, s. 191; Forum Prawnicze 2012, nr 1, s. 140)

Glosa

Łukasza Panasiuka, Palestra 2016, nr 1–2, s. 164

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator omówił zasadnicze funkcje obowiązku naprawienia szkody – penalną, kompensacyjną i probacyjną. Zauważył, że rozstrzygnięcie o tym obowiązku w ramach odpowiedzialności karnej oraz rozstrzygnięcie sporu cywilnego dotyczącego naprawienia szkody stanowi orzeczenie o tej samej szkodzie. Stwierdził, że nowelizacja kodeksu karnego dokonana z dniem 1 lipca 2015 r. przesunęła akcenty przez zasadnicze wzmocnienie funkcji kompensacyjnej prawa karnego. Uznał jednak, że mimo pełnienia obecnie przez obowiązek naprawienia szkody głównie funkcji kompensacyjnej, nadal realizuje on także funkcje probacyjną i penalną.

Podzielił pogląd, że skazanemu sprawcy wypadku komunikacyjnego, na którego nałożono obowiązek naprawienia szkody w oparciu o przepisy kodeksu karnego, nie przysługuje wobec ubezpieczyciela roszczenie o zwolnienie z obowiązku naprawienia szkody wobec poszkodowanego. Podniósł jednak, że brak tego roszczenia nie wyłącza istnienia po stronie sprawcy roszczenia o zwrot już wykonanego świadczenia.

Przytoczył następnie argumenty przeciwko różnicowaniu sytuacji ubezpieczonych sprawców w zależności od podmiotu naprawiającego szkodę i momentu naprawienia szkody. Zajął stanowisko, że proces karny nie może być uznany za postępowanie sądowe o naprawienie szkody w rozumieniu art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, podjęte zaś w jego toku czynności w rodzaju przyznania się do winy lub zawarcia ugody między sprawcą a pokrzywdzonym nie stanowią uznania roszczenia w rozumieniu art. 21 ust. 1 tej ustawy. Wyraził ponadto zapa-

trywanie, że mimo istotnych zmian instytucji nawiązki kwota orzeczona tytułem nawiązki nie różni się w dalszym ciągu istotnie od obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę orzeczonego na podstawie art. 46 § 1 k.c.

Aprobujące glosy do uchwały opracowali: M. Krajewski (OSP 2012, nr 4, poz. 43) i J. Kornaszewska (Pal. 2013, nr 7-8, s. 188), krytyczną M. Fras (Pr.Asek. 2012, nr 2, s. 92). Została ona omówiona w „Przeglądzie orzecznictwa” pod red. J. Pisulińskiego (Forum Prawnicze 2012, nr 4, s. 122) oraz przez D.R. Rożek w opracowaniu „Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 31/2011” (Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM 2014, nr 4).

M.P.

*

teza oficjalna

1. Umowa przedwstępna może stanowić zabezpieczenie wiarygodności wynikającej z innego stosunku prawnego łączącego strony (art. 353¹ k.c.).

2. Jeżeli strony wykorzystały charakterystyczne dla danego typu umowy instrumenty, dążąc do celu odmiennego od tego, dla którego dana umowa została ukształtowana, co doprowadziło do wystąpienia nadmiernego zabezpieczenia i w efekcie nadmiernego zaspokojenia wierzyciela, któremu dłużnik nie jest w stanie zapobiec, wierzyciel zaś nie ma prawnego obowiązku zwrotu nadpłaty, naruszenie ram zakreślonych przepisem art. 353¹ k.c. może prowadzić, w okolicznościach sprawy, do nieważności umowy (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”

W sytuacji gdy strony wykorzystały charakterystyczne dla danego typu umowy instrumenty, dążąc do celu odmiennego od tego,

dla którego dana umowa została ukształtowana, co doprowadziło do wystąpienia nadmiernego zabezpieczenia i w efekcie nadmiernego zaspokojenia wierzyciela, któremu dłużnik nie jest w stanie zapobiec, zaś wierzyciel nie ma prawnego obowiązku zwrotu nadpłaty, należy rozważyć, czy naruszenie ram zakreślonych przepisem art. 353¹ k.c. nie prowadzi, w okolicznościach sprawy, do nieważności umowy (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

(wyrok z dnia 12 października 2011 r., II CSK 690/10, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, A. Kozłowska, OSNC-ZD 2012, nr D, poz.83, M.Pr.Bank. 2012, nr 6, s. 24; Rej. 2013, nr 1, s. 167)

Glosa

Łukasza Przyborowskiego, Monitor Prawa Bankowego 2012, nr 6, s. 33

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator podkreślił, że jest to kolejne orzeczenie Sądu Najwyższego nawiązujące do nadmiernego zabezpieczenia jako przyczyny nieważności umowy kreującej zabezpieczenie wierzytelności, jednakże po raz kolejny nie zostały przedstawione szczegółowe przesłanki, pozwalające na stwierdzenie przekroczenia swobody kontraktowej stron. Autor wskazał, że wyrok ten zawiera kilka istotnych dla praktyki kredytowej stwierdzeń. Uznał, że trafnie orzeczono, iż o zabezpieczającym charakterze danej umowy nie decyduje jej typowy cel, lecz to, czy funkcja konkretnej umowy pozwala na stwierdzenie, że została ona zawarta po to, aby zwiększyć prawdopodobieństwo uzyskania zaspokojenia przez wierzyciela.

Komentator podkreślił, że zabezpieczenie nie stanowi samodzielnej podstawy prawnej do uzyskania przez wierzyciela przysporzenia, a następnie do utrzymania się z nim. Wierzyciel nie może zaspokoić się podwójnie, tj. raz przez świadczenie na poczet zabezpieczanej wierzytelności oraz dodatkowo przez świadczenie uzyskane przez realizację zabezpieczenia, a przynajmniej musi liczyć się w takiej sytuacji z obowiązkiem zwrotu jednego z tych przysporzeń. Zawsze niezbędnym jest istnienie podstawy prawnej do świadczenia, która wynika ze stosunku kreującego zabezpieczaną wierzytelność. Zauważył także, że opisywany mechanizm zabezpieczenia budzi uzasadnione wątpliwości syste-

mowe w świetle standardów ochrony dłużnika wynikających z przepisów postępowania egzekucyjnego.

Autor wskazał, że Sąd Najwyższy nietrafnie przyjął ważność konstrukcji zabezpieczenia narzuconą przez powoda, a figura nadmiernego zabezpieczenia jest wyłącznie zbędnie skomplikowaną próbą zapobieżenia całkowicie sprzecznym z zasadami współżycia społecznego skutkom dopuszczenia tego rodzaju czynności. Przedstawił, co należy rozumieć pod pojęciem nadmiernego zabezpieczenia i wskazał, że przejawia się to w trzech postaciach – dysproporcji między umownie ustaloną kwotą, do której odpowiada zabezpieczyciel, a wysokością zabezpieczanej wierzytelności, gdy wartość substratu zabezpieczenia przewyższa wysokość zabezpieczanej wierzytelności oraz sytuacji wielości zabezpieczeń (rzeczowych i osobistych) ustanowionych dla tej samej wierzytelności.

Glosator podkreślił, że brak podstawy do przyjęcia, iż przymusowa sytuacja pożyczkobiorców wyłącza ich spod ochrony przez system prawny. Fakt, że ktoś wykorzystuje taką swoistą „niszę” rynkową nie oznacza, że jest zwolniony z przestrzegania ogólnych zasad etycznych obowiązujących w społeczeństwie.

Wskazał, że wartość zabezpieczenia to wielkość, którą określić można dopiero przy próbie realizacji zabezpieczenia, a więc w pewnej – często znacznej – odległości czasowej od chwili ustanowienia zabezpieczenia i wyboru przez strony przedmiotu oraz zakresu zabezpieczeń. Tym samym w chwili podejmowania decyzji o ustanowieniu zabezpieczeń strony obiektywnie nie mogą przewidzieć z całą pewnością, jaki przychód zostanie osiągnięty w przyszłości z realizacji danego prawa.

Autor zaproponował, że jako generalną regułę należy przyjąć, iż nadmierne zabezpieczenie jest niedopuszczalne w świetle zasad współżycia społecznego, gdyż jest to sytuacja, w której „nadwyżka zabezpieczeń”, tj. te zabezpieczenia, które przewyższają wartość zabezpieczanej wierzytelności, nie przynosi wierzycielowi w zasadzie istotnych korzyści, z drugiej zaś strony wpływa niekorzystnie na sytuację prawną i faktyczną dłużnika lub zabezpieczyciela. Jest to więc przypadek czegoś, co można nazwać sytuacją braku usprawiedliwionego interesu własnego wierzyciela w uzyskaniu i utrzymaniu nadmiernego zabezpieczenia.

Glosator stwierdził, że uprawnienie do zniesienia nadmiernego zabezpieczenia jest zbiorczym określeniem obejmującym możliwość żądania od wierzyciela dokonania takich czynności, które są w stanie – w świetle prawa – doprowadzić do sytuacji, w której stan nadzabezpieczenia nie będzie występował. W zależności od rodzaju zabezpieczenia kredytu oraz postaci nadmiernego zabezpieczenia będzie to najczęściej – obejmujące całość lub część zabezpieczenia – zrzeczenie się ograniczonego prawa rzeczowego, zwolnienie z długu, powrotne przeniesienie własności rzeczy lub prawa na zabezpieczyciela. Gdyby wierzyciel odmawiał dokonania tych czynności, dłużnik jak również inna osoba, która ustanowiła zabezpieczenie, mogą zwrócić się do sądu o wydanie orzeczenia zastępującego odpowiednie oświadczenie woli wierzyciela (art. 64 k.c.).

Autor podkreślił, że uprawnienie do zniesienia nadmiernego zabezpieczenia, z uwagi na swój charakter ochronny oraz występowanie w sytuacji strukturalnej nierówności stron, uznać należy za bezwzględnie wiążący element stosunku prawnego. Niedopuszczalne jest więc wyłączenie uprawnienia przez strony lub też zrzeczenie się go przez dłużnika lub wierzyciela. Oceniał, że Sąd Najwyższy nie trafnie wyszedł z założenia dopuszczalności zabezpieczeń w postaci umów przedwstępnych, które odgrywają rolę umów o przepadek określonych przedmiotów majątkowych i wbrew stanowisku Sądu Najwyższego uznać je należy za nieważne. Powoływanie się wówczas na nadmierne zabezpieczenie nie znajduje uzasadnienia.

Glosowany wyrok został omówiony także przez M. Bączyka w „Przełądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2012, nr 10, s. 64).

J.S.

*

teza oficjalna

Brak formalny weksła w postaci niewskazania roku w dacie wystawienia weksła nie może być usunięty na podstawie okoliczności towarzyszących wystawieniu weksła, nie wynikających z jego treści.

teza opublikowana w „Państwie i Prawie”

W przypadku wydania nakazu zapłaty na podstawie poręczenia wekslowego i uznania długu z tytułu poręczenia wekslowego nieważność weksla nie prowadzi do uwzględnienia skargi kasacyjnej, jeżeli sąd pierwszej instancji, utrzymując w mocy nakaz zapłaty, uwzględnił obie te podstawy, pozwani zaś nie zgłosili w stosunku do uznania długu żadnych zarzutów ani dowodów, także w skardze kasacyjnej.

(wyrok z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 296/11, A. Górski, I. Gromska-Szuster, K. Tyczka-Rote, OSNC 2012, nr 6, poz. 80; BSN 2012, nr 2, s. 12; MoP 2012, nr 15, s. 818; Rej. 2012, nr 3, s. 195; Pr.Spótek 2012, nr 4, s. 6; NPN 2012, nr 2, s. 184)

Glosa

Michała Przybysza, Państwo i Prawo 2016, nr 1, s. 131

Glosa ma charakter krytyczny.

W glosowanym wyroku Sąd Najwyższy rozstrzygał problem wpływu na ważność weksla jego braku formalnego w postaci niewskazania roku w dacie wystawienia. Glosator skoncentrował się jednak na dokonaniu przez pozwanych uznania długu wynikającego z poręczenia wekslowego, które wywarło wpływ na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy przyjął, że weksel stanowiący podstawę odpowiedzialności pozwanych jest nieważny. Zgodnie z tym stanowiskiem, za nieważne należy również uznać poręczenie dokonane przez pozwanych. Na mocy art. 32 Pr.weksl. poręczenie wekslowe jest ważne w przypadku nieważności weksla, z wyjątkiem nieważności weksla spowodowanej wadą formalną. Nie ulega wątpliwości, że wadliwa data wystawienia weksla jest wadą formalną, wobec czego należy przyjąć, iż dokonane przez pozwanych poręczenie było nieważne. Glosator stanął na stanowisku, że dokonana przez pozwanych czynność prawna w postaci uznania długu nieistniejącego ma charakter przysparzający. Według niego nie ulega wątpliwości, że zarówno sam weksel, jak i awal były nieważne ze względu na wadę formalną weksla, a dług wynikający z poręczenia wekslowego nigdy nie powstał.

W konsekwencji, do uznania pozwanych za dłużników powoda należałoby przyjąć, że ich dług powstał niejako *ex nihilo*, wyłącznie na podstawie uznania nieistniejącego długu. Celem dokonanego uznania długu przez pozwanych nie było wykreowanie nowego zobowiązania, a jedynie potwierdzenie istnienia zobowiązania, które w ich mniemaniu zostało wykreowane na podstawie poręczenia wekslowego. Komentatorowi nasunął się zatem wniosek, że czynność prawna uznania długu dokonana przez pozwanych była nieważna, gdyż brakuje jej odpowiedniej kauzy. Wobec tego przyjął, że pozwani nie byli dłużnikami powódki. Ich dług nie powstał ani na podstawie poręczenia, gdyż zarówno weksel, jak i poręczenie, dotknięte były sankcją nieważności, ani na podstawie dokonanego uznania długu, które było nieważne ze względu na brak prawidłowej kauzy.

Wyrok omówił M. Bączyk w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2013, nr 1, s. 50).

M.W.

*

Czynność nadzorcza z art. 39 ust. 2 ustawy z 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych nie może być kwalifikowana jako czynność prawna wywołująca skutki cywilnoprawne.

(wyrok z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 217/11, K. Strzelczyk, Z. Kwaśniewski, G. Misiurek, M.Pr.Bank. 2012, nr 11, s. 38)

Glosa

Witolda Srokosza, Monitor Prawa Bankowego 2012, nr 11, s. 46

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator wskazał na stan faktyczny, bezsporny i nieskomplikowany, dotyczący wezwania przez Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową członków rady nadzorczej spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej do osobistego stawienia się w siedzibie Kasy Krajowej w celu złożenia ustnych informacji i wyjaśnień dotyczących sprawowanej kontroli i nadzoru i w związku z tym spółdzielcza kasa oszczędnościowo-

kredytowa wniosła o ustalenie, że ta czynność nadzorcza podjęta przez Kasę Krajową jest nieważna. Nie budzi wątpliwości, że art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych nie zawiera uprawnienia Kasy Krajowej do wyzwania członków rady nadzorczej do stawienia się w siedzibie Kasy Krajowej. Ze względu na wyjątkowy charakter uprawnień regulacja ta dotyczy ściśle tego, co może „żądać” Kasa Krajowa, a przede wszystkim kontroler (osoba uprawniona przez Kasę Krajową) od kontrolowanego, a konkretnie od organów kasy i jej pracowników – w ramach „kontrolni na miejscu”.

Jak zauważył glosator, wzywianie członków rady nadzorczej kas do osobistego stawienia się w siedzibie nadzorca niewątpliwie stanowi nieuzasadnioną ingerencję w autonomię prawną i gospodarczą kas. Takiej praktyki nie uzasadnia pełnienie przez Kasę Krajową funkcji stabilizacyjnej, z jednej strony dlatego, że funkcja ta powinna być rozumiana wąsko, jako zarządzanie przez Kasę Krajową funduszem stabilizacyjnym, a z drugiej strony, nawet w razie szerokiego ujęcia funkcji stabilizacyjnej, zmuszanie członków rady nadzorczej do osobistego stawiennictwa w określonym miejscu i czasie nie ma żadnego związku przyczynowo-skutkowego ze stabilnością finansową kasy.

Jak podkreślił autor, nadzór Kasy Krajowej, a więc także kontrolę, którą ona wykonuje, należy rozpatrywać wyłącznie w kategoriach cywilnoprawnych. Kontrola, z definicji, ma polegać na tym, że kontrolujący nie ingeruje w sytuację prawną i faktyczną kontrolowanego; jedynie ustala stan faktyczny i porównuje go ze stanem postulowanym. Czynności podejmowane przez Kasę Krajową na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych są czynnościami z zakresu kontroli, czyli nie ingerują w sytuację prawną kasy.

Glosator zauważył, że Sąd Najwyższy nie podjął się rozstrzygnięcia problemu właściwego stosowania art. 39 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, lecz skoncentrował się na ustaleniu, czy Kasa mogła w rozpatrywanym stanie faktycznym i prawnym powołać się na art. 189 k.p.c. Jak podkreślił, Kasa w świetle przepisów ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych będzie mogła wykorzystać art. 189 k.p.c. do zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego podjętego przez Kasę Krajową ze względu na naruszenie postanowień art. 39 ust. 2 pkt 2 tej ustawy. Wskazał, że dopiero wtedy

Kasa może przed sądem wykazać oczywistą bezzasadność stosowania przez Kasę Krajową art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych do wzywania członków Rady Nadzorczej do stawienia się w siedzibie Kasy Krajowej w oznaczonym czasie.

Autor podsumowując podkreślił, że waga głosowanego orzeczenia sprawdza się do sytuacji, w której ze względu na głosowane orzeczenie Kasa będzie mieć zamkniętą drogę do wykazania przez sądami powszechnymi nieprawidłowości powstałej w przytoczonym stanie faktycznym. Wskazał, że Kasa będzie jednak mogła skorzystać z powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. do zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego podjętego przez Kasę Krajową ze względu na naruszenie art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych.

Wyrok został omówiony także przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2013, nr 2, s. 60).

J.S.

*

Skuteczność czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie pieniędzy albo papierów wartościowych (art. 79 pkt 6 i art. 108 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) nie zależy od spisania przez notariusza protokołu z przyjęcia na przechowanie.

(wyrok z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 341/11, K. Strzelczyk, Z. Kwaśniewski, G. Misiurek, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 93; BSN 2012, nr 3, s. 13; Rej. 2012, nr 4, s. 167; MoP 2012, nr 18, s. 988; NPN 2012, nr 2, s. 182; Rej. 2012, nr 9, s. 178)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2013, nr 1, s. 114

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor uznał za trafne stanowisko Sądu Najwyższego, że o ustanowieniu depozytu notarialnego decyduje złożenie pieniędzy przez depo-

nenta na rachunku notariusza, a nie sporządzenie przez notariusza protokołu z jego przyjęcia. Glosator za przekonujące uznał zastosowanie przez Sąd Najwyższy wykładni językowej art. 108 § 2 Pr.not., która doprowadziła do w pełni racjonalnego wniosku, że spisanie przez notariusza protokołu z przyjęcia depozytu nie stanowi niezbędnej kumulatywnej przesłanki ustawowej, przesądzającej skuteczność dokonania czynności notarialnej przyjęcia przez notariusza na przechowanie. Zdaniem autora, przepis ten zobowiązuje notariusza do spisania protokołu z przyjęcia depozytu, co oznacza, że dokonanie samej czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie musi poprzedzać dokonanie innej czynności notarialnej, tj. spisanie protokołu. Ta druga czynność nie ma jednak charakteru konstytutywnego, lecz jedynie zaświadczący i dowodowy. Wobec tego Sąd Najwyższy prawidłowo uznał, że gdyby protokół z przyjęcia depozytu był elementem konstytutywnym jego ustanowienia, notariusz nie musiałby, jak stanowi art. 108 Pr.not., obok daty jego sporządzenia wymieniać daty przyjęcia depozytu, gdyż nie miałyby ona znaczenia.

Za trafnością stanowiska Sądu Najwyższego przemawia również, zdaniem autora, brzmienie proponowanych zmian art. 108 Pr.not., zawartych w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 3069).

Krytyczne glosy napisali: A.J. Szereda (Rej. 2012, nr 11, s. 143), M. Watrakiewicz (Rej. 2013, nr 4, s. 144) oraz Z. Kuniewicz (Rej. 2015, nr 8, s. 138).

J.B.

*

teza oficjalna

Niewykonanie umowy samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c.; taka kwalifikacja jest uzasadniona wówczas, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego.

teza opublikowana w „Przełądzie Sądowym”

1. Niewykonanie umowy, o tyle może stanowić czyn niedozwolony, w znaczeniu art. 415 k.c., gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciążyący na każdym. Niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego.

2. Nie zawsze w razie naruszenia przez sprawcę obowiązku oznaczonego zachowania zachodzi bezprawność relewantna z punktu widzenia zasad odpowiedzialności. Należy każdorazowo badać jaki był cel naruszonej normy i tylko ta osoba może domagać się odszkodowania, której interesy dana norma chroniła.

(wyrok z dnia 14 lutego 2013 r., II CNP 50/12, A. Kozłowska, H. Wrzeszcz, K. Zawada, Izba Cywilna 2014, nr 10, s. 48)

Glosa

Macieja Kalińskiego, Przegląd Sądowy 2016, nr 2, s. 109

Autor uznał omawiane rozstrzygnięcie za trafne.

Przytoczył stan faktyczny sprawy, w którym powódka, jako matka bezpośrednio poszkodowanego zmarłego, domagała się na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej wywołane jego zgonem. Syn powódki w wigilię świąt Bożego Narodzenia, tuż przed zamknięciem supermarketu w toalecie, wstrzyknął sobie standardową dawkę narkotyku. Pozwana spółka wykonywała na terenie sklepu usługę na zlecenie, w ramach której mieściło się sprawdzenie toalet, czego pracownicy spółki zaniechali. Po świątach w toalecie znaleziono zwłoki syna powódki, a datę zgonu określono na kilka godzin po zamknięciu sklepu. Wobec tego powstało zagadnienie odpowiedzialności pozwanej spółki ochroniarskiej.

Glosator wskazał, że zachowanie syna powódki spełniało wszystkie wymagania do zakwalifikowania go jako działania na własne ryzyko. Zwrócił uwagę, że konstrukcja ta, niewyrażona normatywnie, jest powszechnie przyjmowana jako wyłączająca odpowiedzialność poten-

cialnego dłużnika (przez wyłączenie bezprawności) za szkody, z których wystąpieniem powinien się liczyć poszkodowany. Zwrócił uwagę, że w ten sposób poszkodowany korzysta z przysługującej mu autonomii, co przekłada się na potencjalne roszczenia osób bliskich na podstawie art. 446 k.c. Autor zwrócił uwagę, że inaczej byłoby wtedy, gdyby poszkodowany zasłał w toalecie sklepowej tuż przed zamknięciem sklepu, np. w związku z dolegliwościami cukrzycowymi.

E.S.

*

Udzielenie sakramentu namaszczenia chorych przez duchownego kościoła katolickiego pacjentowi placówki leczniczej, wbrew jego woli, prowadzi do naruszenia dobra osobistego.

(wyrok z dnia 20 września 2013 r., II CSK 1/13, M. Romańska, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2014, nr 4, poz. 69)

Glosa

Bartosza Rakoczego, Przegląd Prawa Wyznaniowego 2015, nr 7, s. 235

Glosa jest krytyczna.

Glosator stwierdził, że Sąd Najwyższy nie uwzględnił konfliktu pomiędzy różnymi wartościami prawem chronionymi w odniesieniu do tej samej osoby fizycznej oraz kwestii, czy wyrażenie zgody na udzielenie sakramentu może mieć charakter domniemany, czy też powinno mieć charakter bezpośredni. Zauważył, że skoro polski prawodawca zrezygnował z jakiegokolwiek regulacji sakramentu namaszczenia chorych, to oznacza, iż jedyne regulacje prawne dotyczące tego sakramentu zawarte są w prawie kanonicznym, a przede wszystkim w kodeksie prawa kanonicznego. Z tego względu uzasadnione było przede wszystkim zbadanie norm prawnych regulujących udzielanie sakramentu namaszczenia chorych w związku z art. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1169 ze zm.).

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy powinien był zbadać, jakie są warunki udzielania sakramentu namaszczenia chorych w prawie kanonicznym, a dopiero po zbadaniu tych warunków sformułować pogląd co do tego, czy naruszono dobra osobiste.

Autor zgodził się z poglądem, że wolność religijna, wolność sumienia i wolność wyznania są dobrami osobistymi prawem chronionymi i człowiek może świadomie odmówić przyjęcia sakramentu. Jego sprzeciw wzbudziło jednak stwierdzenie, że udzielenie sakramentu pacjentowi, który pozostaje w stanie wyłączającym świadomość, a następnie kwestionującym udzielenie mu takiego sakramentu, stanowi naruszenie dobra osobistego.

Głosę krytyczną do komentowanego wyroku opracował Z. Strus (Forum Prawnicze 2013, nr 5, s. 35). Orzeczenie omówił P. Wenski w opracowaniu „Rozważania nad standardami opieki duszpasterskiej w polskich szpitalach. Uwagi na tle orzeczenia Sądu Najwyższego z 20 września 2013 r.” (Prawo i Medycyna 2015, nr 1, s. 72).

M.M.

*

Nie jest nieważny weksel własny wystawiony przez osobę prawną oznaczoną z pominięciem określenia jej formy prawnej, ale z podaniem numeru w Krajowym Rejestrze Sądowym, a także weksel własny wskazujący przedmiot działalności gospodarczej wystawcy, niebędący częścią jego firmy.

(uchwała z dnia 10 października 2013 r., III CZP 54/13, J. Gudowski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, OSNC 2014, nr 6, poz. 56; BSN 2013, nr 10, s. 6; MPH 2013, nr 6, s. 45; Rej. 2013, nr 10, s. 146; NPN 2013, nr 3, s. 134; Rej. 2014, nr 6, s. 175)

Glosa

Włodzimierza Bendzy, Państwo i Prawo 2016, nr 1, s. 125

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Przedmiotem glosowanej uchwały jest zagadnienie prawidłowego składania podpisów na wekslu przez osoby prawne, w tym jego czytel-

ność. Autor zauważył, że podpis wystawcy weksla pełni funkcję identyfikacyjną i podjął próbę wykładni tego terminu prawnego.

Zdaniem glosatora, rozstrzygnięcie problemu prawnego wymaga uwzględnienia innych argumentów niż wskazane przez Sąd Najwyższy, uzasadnienie uchwały bowiem nie zawiera analizy funkcji podpisu wystawcy będącego osobą prawną. Przytoczenie przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 9 maja 2012 r., V CSK 258/11 (OSNC 2013, nr 1, poz. 9) przesłania istotę rozważań na temat podpisu, a przez to i oznaczenia wystawcy, gdyż funkcja art. 101 pkt 5 Pr.weksl., tj. oznaczenie remitenta jest diametralnie inna niż wykładnia terminu podpis wystawcy.

Uchwała została omówiona w „Przeglądach orzecznictwa” przez M. Stanika (Forum Prawnicze 2013, nr 5, s. 103) oraz M. Bączyka (M.Pr. Bank. 2014, nr 9, s. 51).

M.W

*

Odpowiedni dostęp do drogi publicznej (art. 145 § 1 k.c.) powinien obejmować także możliwość przejazdu pojazdów mechanicznych, chyba że nie uzasadniają tego potrzeby nieruchomości władnącej, konfiguracja granic, ukształtowanie terenu lub interes społeczno-gospodarczy.

(uchwała z dnia 14 maja 2014 r., III CZP 14/14, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2015, nr 1, poz. 8; BSN 2014, nr 5, s. 8; MoP 2014, nr 11, s. 555; Rej. 2014, nr 5, s. 162; NPN 2014, nr 1, s. 119; NPN 2014, nr 2, s. 85; Rej. 2014, nr 7, s. 167)

Glosa

Bartosza Rakoczego, Przegląd Sądowy 2016, nr 2, s. 101

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podniósł, że art. 145 k.c. nie uprawnia sądów orzekających w sprawie o ustanowienie służebności drogowej do badania, czy ustanowienie takiej służebności z zapewnieniem komunikacji samochodowej pozostaje w zgodzie z interesem publicznym. Wskazał, że ustawodawca poprzestaje jedynie na określeniu wpływu służebności drogowej na nie-

ruchomość obciążoną i na interes prywatny właściciela nieruchomości obciążonej. Zauważył, że w pojęciu „odpowiedni dostęp do drogi publicznej” nie mogą się mieścić ani problemy urbanizacyjne, ani zagęszczenie zaludnienia, ani zagrożenie dla środowiska lub zdrowia ludzi. W ocenie glosatora, w tym zakresie Sąd Najwyższy zastosował wykładnię rozszerzającą, włączając do przesłanki odpowiedniego dostępu do drogi publicznej elementy o charakterze publicznoprawnym.

Glosator zwrócił uwagę, że wyliczenie dokonane przez Sąd Najwyższy doprowadziło do wniosku, iż nie każda nieruchomość izolowana od sieci dróg publicznych powinna mieć zapewnioną łączność z tą siecią przy wykorzystaniu komunikacji samochodowej. W pełni podzielając ten punkt widzenia, postulował jednak poszukiwanie umocowania tego kierunku interpretacyjnego nie w aspektach interesu publicznego, a właśnie w aspektach ochrony interesu prywatnego właściciela nieruchomości obciążonej.

Uchwała została zaaprobowana także przez M. Grochowskiego w opracowaniu „Czy droga konieczna powinna umożliwiać przejazd samochodem?” (MoP 2014, nr 19, s. 1032).

E.S.

*

Ważny jest zapis zwykły (art. 968 § 1 k.c.), w którym przedmiot świadczenia został określony alternatywnie.

(uchwała z dnia 16 października 2014 r., III CZP 70/14, K. Pietrzykowski, W. Katner, I. Koper, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 83; OSP 2015, nr 5, poz. 46; BSN 2014, nr 10, s. 7; MoP 2014, nr 21, s. 1116; Rej. 2014, nr 11, s. 163; NPN 2014, nr 4, s. 102)

Glosa

Pawła Księżaka, Przegląd Sądowy 2016, nr 1, s. 119

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator uznał argumentację Sądu Najwyższego za niebudzącą zastrzeżeń i wyraził zdziwienie faktem, że w doktrynie dominowało dotychczas odmienne stanowisko. Zgodził się z poglądem, że nie ma możliwości ustanowienia alternatywnego zapisu windykacyjnego. Wskazał, że nie ma

tu w ogóle żadnego zobowiązania, a skutek rzeczowy następuje z chwilą otwarcia spadku. Koresponduje to z zakazem ustanawiania zapisów windykacyjnych pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (art. 981³ k.c.). Autor podkreślił, że przyjęta wykładnia wpisuje się w tendencję do poszerzania swobody testowania. Opowiedział się za dopuszczalnością także upoważnienia przemiennego (*facultas alternativa*) w odniesieniu do zapisu zwykłego. Stwierdził, że ustalenie, czy chodzi o zobowiązanie przemienne, czy o upoważnienie przemienne jest kwestią wykładni testamentu, natomiast określenie skutków takiej klauzuli należy do prawa zobowiązań.

Głosę krytyczną do uchwały opracował T. Justyński (OSP 2015, nr 5, poz. 46), który omówił ją także w opracowaniu „Uwagi w sprawie natury oraz prawnej dopuszczalności tzw. zapisu alternatywnego” (PS 2016, nr 3, s. 29). Poświęcili jej również uwagę w „Przeglądach orzecznictwa” – M. Stanik (Forum Prawnicze 2014, nr 5, s. 96) oraz M. Strus-Wołos (Pal. 2014, nr 11–12, s. 125).

E.S.

*

Strony umowy o zamówienie publiczne mogą zastrzec, poprzez zastosowanie art. 358¹ § 2 k.c. w związku z art. 139 ust. 1 Pr.z.p., postanowienie zawierające klauzulę o charakterze waloryzującym (adaptacyjną) dotyczącą wysokości ustalonego w umowie wynagrodzenia należnego wykonawcy od zamawiającego. Zastosowanie klauzuli adaptacyjnej należy uznać za dopuszczalne, pod warunkiem, że informacja o tym będzie zawarta w specyfikacji istotnych warunków zamówienia lub ogłoszeniu o przetargu.

(wyrok z dnia 22 października 2014 r., II CSK 773/13, D. Zawistowski, D. Dończyk, B. Trębska, nie publ.)

Glosa

Ryszarda Szostaka, *Finanse Komunalne* 2015, nr 10, s. 72

Glosa, co do zasady, jest krytyczna.

Autor skrytykował możliwość „indeksacyjnego” wzrostu wynagrodzenia ryczałtowego w ramach umowy o budowlane zamówienie publiczne, na

podstawie klauzuli z góry zastrzeżonej przez strony w umowie na wypadek zmiany stawki podatku od towarów i usług.

Zdaniem komentatora, ryczałt wyklucza jakiegokolwiek dalsze rozliczenie, gdyż brak jurydycznego związku pomiędzy uzgodnioną kwotą wynagrodzenia a rozmiarem rzeczywistych nakładów. Z tego względu, w świetle art. 632 § 1 k.c., jeśli strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe, wykonawca nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac. W konsekwencji wykonawca nie może domagać się podwyżki ryczałtu, w przypadku gdy można było – tak jak w analizowanej sprawie – przewidzieć zmianę któregoś z czynników cenotwórczych, zwłaszcza wzrost stawki od towarów i usług. Z tego powodu natura prawna ryczałtowej formuły wynagrodzenia wyłącza *a limine* jakkolwiek automatyczną indeksację uzgodnionego wynagrodzenia.

Autor stwierdził, że należało uznać kontrowersyjną klauzulę indeksacyjną umowy („Warunków Kontraktu FIDIC” – *Fédération Internationale Des Ingénieurs-Conseils*) za nieważną, ze względu na jej wyraźną sprzeczność z art. 632 § 1 k.c., albo potraktować ją z uwzględnieniem art. 65 k.c. w kategoriach wyłączonej (nieuzgodnionej) z woli stron dyspozycji wzorcowych warunków kontraktowych. Postulował, aby elastycznie implementować poszczególne „Warunki Kontraktu FIDIC” do zawieranej umowy, a nie do prostego odesłania *en bloc* do tego aktu.

Glosator zauważył, że formuła wynagrodzenia ryczałtowego jest w budowlanych zamówieniach publicznych nadużywana i choć upraszcza rozliczenia, to jako wyjątkowa forma rozliczeń jest rygorystyczna i sprzeciwia się rozliczaniu jakichkolwiek kosztów dodatkowych.

Komentator zgodził się natomiast z poglądem, że zastrzegane niekiedy w umowach o zamówienie publiczne klauzule waloryzacyjne działają automatycznie, bezpośrednio na podstawie pierwotnej woli stron wyrażonej z góry w umowie, bez konieczności składania w tym zakresie dodatkowych oświadczeń woli stron. Muszą być jednak na tyle skonkretyzowane, aby pozwalały ustalić okoliczności uzasadniające automatyczne zastosowanie mechanizmu waloryzacji, zmierzającego do wzrostu wysokości wynagrodzenia. Wylczenie należnego wynagrodzenia lub inne związane z tym akty stron mają jedynie znaczenie deklaratywno-informacyjne.

M.M.

teza oficjalna

Zgodnie z art. 155 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), do umów o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. W umowach pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a lekarzem należy wobec tego badać, jak przewiduje art. 65 k.c., przede wszystkim jaki jest cel takich umów i zamiar stron, a nie przywiązywać nadmiernej wagi do ich dosłownego brzmienia.

teza opublikowana w „Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego”

Umowy zawierane z lekarzem przez Narodowy Fundusz Zdrowia mają przede wszystkim zapewnić, aby pacjent otrzymywał leki zgodnie z potrzebami wynikającymi z wiedzy medycznej oraz, aby trafiały one do osób, które mają do tego prawo zgodnie z przepisami ustawy z 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz które rzeczywiście ich potrzebują w ilościach tylko niezbędnych. Szczegółowe postanowienia tych umów, określone przy pomocy przepisów prawa, do których odsyłają, mają w związku z tym, zapewnić, aby lekarz postępował przy wypisywaniu recept tak, aby ten cel osiągnąć.

(wyrok z dnia 14 listopada 2014 r., I CSK 633/13, J. Frąckowiak, I. Gromska-Szuster, D. Zawistowski, nie publ.)

Glosa

Grzegorza Glanowskiego, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2015, nr 12, s. 26

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosowane orzeczenie dotyczy skutków oddziaływania formalizmu refundacyjnego, czyli wpływu naruszenia zasad przepisywania leków i realizacji recept na zasadność żądania zwrotu przewidzianej dla nich refundacji.

Problem podniesiony w opisywanej sprawie dotyczył okoliczności uzależnienia roszczenia o zwrot refundacji od stopnia staranności prowadzenia dokumentacji medycznej, czyli realizacji wymogu formalnego. Płatnik krajowy nie kwestionował w toku postępowania materialnoprawnego uprawnienia lekarza do korzystania z leków refundowanych, wskazywał jedynie na braki formalne dostrzeżone w wyniku przeprowadzenia kontroli.

Sąd Najwyższy zważył, że do wykładni umów zawieranych przez lekarzy z Narodowym Funduszem Zdrowia stosuje się art. 65 k.c., w związku z czym należy brać pod uwagę przede wszystkim cel umowy, nie zaś tylko jej brzmienie. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że podstawowym celem, dla jakiego zawierane są podobne umowy jest zapewnienie, aby pacjenci otrzymywali leki zgodnie z potrzebami wynikającymi z wiedzy medycznej oraz aby trafiały one do osób, które mają do tego prawo zgodnie z przepisami ustawy, a lekarz, wypisując recepty, powinien działać tak, by cel ten osiągnąć.

Autor glosy zauważył, że wskazanie na czysto obligacyjną podstawę prawidłowości zachowania się lekarza nie jest wystarczające w tak istotnej materii, jaką jest ochrona życia i zdrowia ludzkiego. Z tego względu stwierdził konsekwentnie, że realizowane uprawnienia pacjenta wypływają wprost z Konstytucji, a ustawa określa jedynie sposób ich realizacji. Komentatorowi zabrakło w wywodzie Sądu Najwyższego uwag o charakterze aksjologicznym. Ponadto autor wskazał na niedostatecznie wyraźne zaznaczenie drugiego celu rygoryzmu refundacyjnego, został on bowiem wprowadzony nie tylko po to, by zapewnić osobom uprawnionym dostęp do leków i innych środków medycznych, ale też po to, by leków refundowanych nie otrzymywały osoby nieuprawnione, co wiąże się ściśle z koniecznością sprawowania kontroli nad przepływem środków publicznych. Jednak – w ocenie autora – Narodowy Fundusz Zdrowia nadużył przyznanego mu uprawnienia. Komentator wskazuje bowiem na to, że w toku kontroli przeprowadzonej przez płatnika krajowego nie zostało podważone materialne uprawnienie lekarza, a jedynie wskazano na nieprawidłowości związane z jego realizacją.

W związku z tymi spostrzeżeniami glosator wyraził aprobatę dla stanowiska Sądu Najwyższego w zakresie braku wykazania przesłanek od-

powiedzialności odszkodowawczej przez Narodowy Fundusz Zdrowia, braki bowiem w dokumentacji medycznej odnotowane w czasie kontroli nie stanowią źródła szkody po stronie płatnika krajowego. Podpisując umowę lekarz zobowiązuje się do poddania kontroli na życzenie organu, ale nie decyduje o jej zakresie. Kroki, jakie należy podjąć dla ustalenia istnienia materialnego uprawnienia do leku refundowanego, są każdorazowo określane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, który w ten sposób sam definiuje zakres ponoszonych przez siebie wydatków.

A.D.

*

Do biegu terminu zasiedzenia prawa własności nieruchomości nie zalicza się okresu jej posiadania w zakresie treści prawa użytkowania wieczystego.

(uchwała z dnia 28 marca 2015 r., III CZP 8/14, M. Romańska, B. Ustjanicz, D. Zawistowski, OSNC 2015, nr 1, poz. 6; BSN 2014, nr 3, s. 9; Prok. i Pr. 2015, nr 7-8, poz. 38; Rej. 2014, nr 4, s. 163; NPN 2014, nr 1, s. 128)

Glosa

Michała Warcińskiego, Palestra 2016, nr 1–2, s. 176

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator ujął zasiedzenie jako instytucję wyjątkową w systemie prawnym. Zgodził się z zapatrywaniem, że posiadanie w zakresie użytkowania wieczystego nie odpowiada wymaganiam zawartym w art. 172 k.c. Zgłosił następnie uwagi polemiczne do uzasadnienia komentowanej uchwały. Zauważył, że stworzona przez naukę oraz orzecznictwo wizja użytkowania wieczystego nie jest spójna. Zakwestionował trafność poglądu dopuszczającego zasiedzenie użytkowania wieczystego. Dostrzegł niespójność komentowanej uchwały z dorobkiem judykatury Sądu Najwyższego dotyczącym stosowania analogii z przepisów o własności nieruchomości w celu rozwiązania problemów związanych z użytkowaniem wieczystym. Stwierdził jednak, że niespójność ta nie stanowi zarzutu wobec uchwały.

Komentator podniósł ponadto, że warunkiem zachowania zasady *numerus clausus* praw rzeczowych jest przestrzeganie reguły zamkniętego katalogu czynności rozporządzających prawami rzeczowymi (art. 57 § 1 k.c.).

Uchwałę omówił M. Stanik w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2014, nr 3, s. 82).

M.P.

*

teza oficjalna

1. W postępowaniu grupowym – w sprawach o roszczenia pieniężne z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej banku, w których powództwo ograniczono do żądania ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej banku wobec kredytobiorców – dopuszczalna jest incydentalna kontrola postanowień stosowanego przez bank wzorca umownego (art. 385¹ k.c.).

2. Uznanie postanowienia umowy kredytu bankowego przewidującego zmienną stopę oprocentowania kredytu za niedozwolone (art. 385¹ § 2 k.c.) nie jest równoznaczne z przyjęciem stałej stopy oprocentowania tego kredytu.

3. Umieszczenie we wzorcu umownym postanowienia niedozwolonego nie stanowi naruszenia art. 354 k.c. przez podmiot postępujący się tym wzorcem.

teza opublikowana w „Palestrze”

1. Eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowalaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta.

2. Uznanie za abuzywną tylko części klauzuli umownej dotyczącej zmiany stopy procentowej pozwala na pozostawienie jako wiążącej strony pozostałej części klauzuli, tj. części odsyłającej do

kryteriów ustalania (weryfikowania) stopy procentowej w czasie trwania stosunku kredytowego.

*(wyrok z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, K. Strzelczyk, M. Ba-
czyk, B. Myszk, OSNC 2015, nr 11, poz. 132; BSN 2015, nr 8, s. 9; M.Pr.
Bank. 2016, nr 3, s. 54)*

Glosa

Jacka Czabańskiego, Palestra 2016, nr 1–2, s. 182

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator omówił wypowiedzi judykatury i doktryny oraz regulacje europejskie odnoszące się do zastrzegania na rzecz banku możliwości zmiany oprocentowania kredytu. Tezy analizowanego wyroku ocenił jako sprzeczne z utrwalonym orzecznictwem dotyczącym dopuszczalności stosowania klauzuli zmiennego oprocentowania, a także sprzeczne z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG oraz orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Stwierdził, że wybór sądu krajowego jest bardzo ograniczony; jeżeli umowa może obowiązywać bez nieuczciwego warunku, powinna wiązać dalej, a jeżeli nie jest to możliwe, powinna być uznana za nieważną. Dodał, że sądy nie mają uprawnień do modyfikacji postanowień umownych tak, aby nie były już nieuczciwe.

Odnosząc się do sprawy rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy uznał, że skoro bank narzucił kredytobiorcom określony mechanizm zmiany oprocentowania, a mechanizm ten był wadliwy prawnie, stanowiąc nieuczciwy warunek umowny, to skutkiem jest bezskuteczność tego postanowienia względem kredytobiorców – konsumentów. W rezultacie, w braku innych umownych zapisów o możliwości zmiany oprocentowania, bank stracił możliwość zmiany wysokości oprocentowania kredytu, a kredyt pozostaje oprocentowany według oprocentowania ustalonego początkowo. W dalszej części glosy jej autor nie zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego o istnieniu możliwości ustalenia przez opinię biegłego właściwego poziomu zmiennego oprocentowania, które należałoby zastosować wobec udzielonych kredytów, a więc przywrócić w ten sposób skuteczność klauzuli przewidującej zmianę oprocentowania. Glosator nie podzielił również tezy Sądu

Najwyższego, że uznanie bezskuteczności nieuczciwego warunku umownego nie może prowadzić do zmiany charakteru prawnego stosunku prawnego, w tym przypadku zmiany oprocentowania kredytu ze zmiennego na stały.

M.P.

*

Odwołanie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego może nastąpić przez świadome zniszczenie przez spadkodawcę wypisu aktu notarialnego zawierającego testament (art. 946 k.c.).

(postanowienie z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 635/14, I. Koper, Z. Kwaśniewski, W. Katner, BSN 2015, nr 11, s. 13)

Glosa

Pawła Księżaka, Rejent, 2016, nr 1, s. 139

Glosa jest krytyczna.

Przedmiotem komentowanego orzeczenia była ocena zastosowania art. 946 k.c. normującego możliwość odwołania testamentu przez dokonania określonych czynności wobec dokumentu testamentu. W ustalonym stanie faktycznym sprawy spadkodawczyni sporządziła testament notarialny, a później zniszczyła wypis testamentu. Sąd Najwyższy przyjął, że art. 946 k.c. dotyczy przede wszystkim odwołania testamentu własnoręcznego, ponieważ jednak wypis testamentu notarialnego ma moc oryginału, to odwołanie testamentu sporządzonego w tej formie może nastąpić przez świadome zniszczenie przez spadkodawcę wypisu.

W ocenie glosatora, brzmienie art. 946 k.c. nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie problemu, przed którym stanął Sąd Najwyższy, a który od dawna dzieli doktrynę prawa. Na rozstrzygnięcie sporu wpływ mają założenia wstępne, które wyznaczane są przez cele i wartości, którym służą przepisy o testamencie. Zdaniem autora glosy, pomimo że Sąd Najwyższy za najwyższą wartość uznał swobodę testowania i konieczność uszanowania woli spadkodawcy, to właśnie rygoryzm

w zakresie formy testamentu gwarantuje realizację woli spadkodawcy. Sporządzenie testamentu notarialnego chroni przed utratą testamentu lub jego zniszczenia przez osoby trzecie. W konsekwencji, stanowisko zajęte w komentowanym orzeczeniu przekreśla pewność jaka wynikała ze sporządzenia testamentu u notariusza.

W konkluzji glosator stwierdził, że negatywnym konsekwencjom wynikającym z możliwych odmiennych interpretacji faktu zniszczenia wypisu lub przez samego spadkodawcę, lub przez osobę trzecią, można zapobiec przyjmując – odmiennie niż Sąd Najwyższy – że art. 964 k.c. odnosi się wyłącznie do testamentu holograficznego.

B.W.

prawo cywilne procesowe

Następca prawny osoby, na rzecz której wpisane jest prawo w księdze wieczystej, nie należy do kręgu uczestników postępowania wieczystoksięgowego w sprawie o wpis obciążenia tego prawa także wtedy, gdy jego następstwo wynika z dokumentów złożonych w aktach księgi wieczystej i został dokonany wpis ostrzeżenia o niezgodności stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

(uchwała z dnia 7 lipca 2010 r., III CZP 45/10, K. Tyczka-Rote, K. Pietrzykowski, K. Strzelczyk, OSNC 2010, nr 12, poz. 164; OSP 2011, nr 10, poz. 107; BSN 2010, nr 7, s. 6; Rej. 2010, nr 7-8, s. 174; NPN 2010, nr 3, s. 134; Rej. 2011, nr 2, s. 140; Wspólnota 2010, nr 31, s. 42)

Glosa

Jarosława Szewczyka, Monitor Prawa Bankowego 2012, nr 3, s. 30

Glosa jest aprobująca.

Autor zgodził się z restryktywną wykładnią art. 626¹ § 2 k.p.c., odzrucając stanowiska postulujące rozszerzenie katalogu uczestników postępowania wieczystoksięgowego. Przypomniał, że bardzo szeroki

krąg potencjalnych uczestników postępowania nieprocesowego (art. 510 k.p.c.) musi być w postępowaniu wieczystoksięgowym ograniczony. Powołał się na specyfikę tego postępowania oraz konieczność jego przyspieszenia i sformalizowania. Uznał, że nie ma lepszego sposobu na sprawne ewidencjonowanie stanu prawnego nieruchomości, niż ograniczenie zarówno kognicji sądu orzekającego, jak i kręgu uczestników postępowania.

Głosę krytyczną opracował M. Rzewuski (OSP 2011, nr 10, poz. 107).

M.M.

*

Przepis art. 49 ust. 4 w związku z ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 769) nie stanowi podstawy pobrania przez komornika opłaty egzekucyjnej od wierzyciela w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego ze względu na brak zdolności sądowej dłużnika (art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c.), który istniał już w chwili złożenia wniosku egzekucyjnego.

(uchwała z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 93/10, J. Frąckowiak, M. Romańska, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 80; OSP 2012, nr 2, poz. 16; BSN 2010, nr 12, s. 10; Wspólnota 2010, nr 2, s. 28)

Glosa

Michała Krakowiaka, Monitor Prawniczy 2016, nr 2, s. 103

Glosa jest zasadniczo aprobująca.

Zdaniem glosatora, należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w przedmiotowej uchwale, jednak trzeba zwrócić uwagę na inny aspekt uzasadnienia prawnego przyjętego stanowiska. Autor wskazał, że Sąd Najwyższy zajął się nie tylko kwestią dopuszczalności obciążania wierzyciela opłatą egzekucyjną w sytuacji, w której w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego dłużnik już nie żył, ale także podjął,

całkowicie przemilczane przez autorów glos krytycznych, istotne zagadnienie dotyczące niestosowania w toku postępowania egzekucyjnego przepisów kodeksu postępowania cywilnego o odrzuceniu wniosku egzekucyjnego.

W ocenie autora, Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że komornik sądowy, odrzucając wniosek wierzyciela o wszczęcie egzekucji i zarazem umarzając postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c., postąpił nieprawidłowo. Złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji powoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego, natomiast do wszczęcia egzekucji dochodzi dopiero po dokonaniu przez organ egzekucyjny pierwszej czynności egzekucyjnej w stosunku do dłużnika. Jeżeli strona postępowania egzekucyjnego nie ma zdolności sądowej, a brak ten ma charakter nieusuwalny, to postępowanie egzekucyjne podlega umorzeniu na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. Taka sytuacja ma miejsce w razie złożenia wniosku egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi nieżyjącemu. W przedmiotowej sprawie komornik powinien zatem umorzyć z urzędu postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c., bez równoczesnego orzekania o odrzuceniu wniosku egzekucyjnego.

Organ egzekucyjny bada wniosek o wszczęcie egzekucji pod względem formalnym, pod względem dopuszczalności oraz pod względem zasadności. Wniosek może być niedopuszczalny z powodu mankamentów zachodzących w sferze przesłanek procesowych, z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, brak jurysdykcji krajowej, brak zdolności sądowej lub procesowej wierzyciela lub dłużnika. Wymienione okoliczności będące przeszkodami procesowymi do wszczęcia egzekucji powodują niedopuszczalność wniosku o wszczęcie egzekucji, co prowadzi do umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 k.p.c. Jeżeli strona postępowania egzekucyjnego nie ma zdolności sądowej, a brak ten w przypadku, gdy ma charakter usuwalny, np. poprzez uzyskanie przez stronę osobowości prawnej, nie zostanie uzupełniony w terminie wyznaczonym przez organ egzekucyjny, postępowanie ulega umorzeniu z mocy wydanego z urzędu postanowienia.

Zdaniem glosatora, postępowanie egzekucyjne ulega umorzeniu na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. także wtedy, gdy brak zdolności

sądowej strony ma charakter nieusuwalny. Nie budzi wątpliwości, że wskazany przypadek wystąpi w razie złożenia wniosku egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi nieżyjącemu. Jeżeli śmierć wierzyciela lub dłużnika nastąpi w toku postępowania egzekucyjnego, organ egzekucyjny zawiesza postępowanie z urzędu, które podejmuje się z udziałem spadkobierców zmarłego. W postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania instytucja „odrzucenia” wniosku o wszczęcie egzekucji, a niedopuszczalność wniosku egzekucyjnego znajduje wyraz w umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Odmowa wszczęcia egzekucji przecina dalszy bieg postępowania egzekucyjnego wszczętego wnioskiem egzekucyjnym, a zatem w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu egzekucyjnym stanowi jego umorzenie, gdyż skutki, jakie wywołuje odmowa wszczęcia egzekucji, są równoznaczne z umorzeniem postępowania. Wniosek o wszczęcie egzekucji nie wszczyna jeszcze egzekucji, ale ma na celu spowodowanie jej wszczęcia. Wszczęcie egzekucji następuje w wyniku dokonania przez organ egzekucyjny pierwszej czynności egzekucyjnej. Między złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji a tym wszczęciem upływa pewien czas, w ciągu którego mogą być podejmowane różnego rodzaju czynności niebędące jeszcze czynnościami egzekucyjnymi. W tym czasie, po otrzymaniu wniosku o wszczęcie egzekucji organ egzekucyjny powinien z urzędu zbadać, czy postępowanie egzekucyjne w danej sprawie jest dopuszczalne.

Glosy krytyczne do omawianej uchwały opracowali: T. Popkiewicz (OSP 2012, nr 2, poz. 16) oraz S. Wojdył (Lex nr 646746).

R.N.

*

Wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem złożony w dniu ogłoszenia sentencji orzeczenia jest skuteczny także wtedy, gdy chwila jego złożenia poprzedza chwilę ogłoszenia sentencji orzeczenia.

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 153/12, A. Górski, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSP 2016, nr 3, poz. 26)

Glosa

Anety Łazarskiej, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 2, poz. 26

Glosa ma charakter aprobowy.

Autorka przypominała, że istnienie orzeczenia jest warunkiem skuteczności złożonego wniosku o jego uzasadnienie. Zauważyła, że art. 328 § 1 k.p.c. ustanawia nie tylko termin, ale i warunek w postaci ogłoszenia wyroku. Odwołując się do art. 116 § 1 k.c. stwierdziła, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia, zgłoszony przed ogłoszeniem wyroku, wywołuje skutki procesowe od chwili zaistnienia zdarzenia, jakim jest ogłoszenie orzeczenia. Nie dostrzegła przy tym przeszkód procesowych, aby wniosek taki był złożony w toku procesu lub przed ogłoszeniem wyroku.

W dalszej części glosy autorka zgłosiła zastrzeżenia do stanowiska Sądu Najwyższego, że interes w zaskarżeniu orzeczenia jest przesłanką złożenia wniosku o uzasadnienie.

M.P.

*

Upadek zabezpieczenia roszczenia pieniężnego następuje w terminie określonym w art. 754¹ k.p.c., liczonym od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego to roszczenie, chyba że sąd postanowi inaczej.

(uchwała z dnia 18 października 2013 r., III CZP 64/13, G. Misiurek, M. Romańska, B. Ustjanicz, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 70; BSN 2013, nr 10, s. 9; Rej. 2013, nr 11, s. 170; Rej. 2014, nr 8, s. 162)

Glosa

Sławomira Dudy, Monitor Prawniczy 2015, nr 24, s. 1330

Glosa ma charakter aprobowy.

Autor rozpoczął analizę glosowanego orzeczenia od przypomnienia, że art. 754¹ został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) w celu

oznaczenia czasu, przez który zabezpieczenie ustanowione na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia przed lub w czasie trwania procesu będzie obowiązywać po jego zakończeniu. W chwili wprowadzenia omawianej regulacji stan prawny obejmował podział na hipotekę zwykłą, służącą do zabezpieczania istniejących wierzytelności, i hipotekę kaucyjną, którą zabezpieczano przyszłe wierzytelności, w tym wierzytelności zabezpieczone postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia.

Ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 131, poz. 1075) istotnie zreformowano regulację dotyczącą hipoteki. Następstwem wprowadzonych zmian, mając na względzie miesięczny termin upadku zabezpieczenia przewidziany w art. 754¹ § 1 k.p.c., jest brak możliwości przedłużenia zabezpieczenia na podstawie tytułu wykonawczego, a z zachowaniem pierwszeństwa wynikającego z daty postanowienia o zabezpieczeniu, co było możliwe na podstawie art. 108 w związku z art. 109 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 707) w brzmieniu sprzed nowelizacji. Jeżeli uprawniony nie zdąży uzyskać klauzuli wykonalności i wszczęć postępowania egzekucyjnego, hipoteka upada.

W ocenie autora, uwagi te pozwalają stwierdzić, że ograniczenie możliwości obrony swoich praw przez uprawnionego zwiększa znaczenie terminu upadku zabezpieczenia przewidzianego w art. 754¹ § 1 k.p.c., a tym bardziej chwili, od której należy go naliczać. Konieczne jest więc odniesienie się do regulacji dotyczącej prawomocności orzeczeń jako zagadnienia, którego precyzyjne określenie jest kluczowe dla rozstrzygnięcia problemów powstałych na gruncie zagadnienia prawnego rozpatrywanego przez Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale.

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że data, w której dochodzi do uprawomocnienia się wyroku, powinna być tożsama z tą, w której istnieje możliwość jej stwierdzenia zgodnie z przepisem art. 364 k.p.c. albo stwierdzenia jako przesłanki do wydania takiego orzeczenia, którego treść zależy od prawomocności wyroku. W ocenie autora, warte jest podkreślenia, że Sąd Najwyższy użył określenia „teoretycznie” ze względu na zasadę doręczania i obliczania terminów, zawartą w przepisie art. 165 § 2 k.p.c., a w następstwie także ze względu na to, że na

stwierdzenie prawomocności orzeczenia przysługuje zażalenie, co spawalnia i komplikuje ostateczne określenie, czy dane orzeczenie jest czy nie jest prawomocne.

Podjęcie przez Sąd Najwyższy komentowanej uchwały z pewnością ułatwi interpretację art. 754¹ § 1 k.p.c., a także doprowadzi do zachowania klarowności jego treści i znaczenia omawianego przepisu. Glosator wskazał również, że przedstawione rozumowanie i wnioski z niego płynące można zastosować także do obliczania innych terminów upadku zabezpieczenia, jak chociażby terminu z art. 757 k.p.c.

Uchwałę objął „Przeglądem orzecznictwa” Z. Strus (Pal. 2014, nr 1–2, s. 177 i Pal. 2014, nr 3–4, s. 177).

R.N.

*

Niedopuszczenie w sprawie o zachówek z urzędu dowodu z opinii biegłego, niezbędnego do ustalenia wysokości żądania, jeżeli dochodzone roszczenie jest oczywiście uzasadnione co do zasady, stanowi naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c., także wtedy, gdy stronę reprezentuje zawodowy pełnomocnik.

(wyrok z dnia 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14, J. Gudowski, D. Dończyk, H. Wrzeszcz, OSNC 2015, nr 12, poz. 149; BSN 2015, nr 2, s. 12)

Glosa

Bronisława Ziemianina i Karoliny Ziemianin, Przegląd Sądowy 2016, nr 1, s. 124

Autorzy uznali rozstrzygnięcie zawarte w glosowanym wyroku za trafne. Zgodzili się, że okoliczność, iż strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie wyłącza bezwzględnie możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu, gdyż nawet w takim przypadku mogą zachodzić okoliczności uzasadniające odejście od ścisłego respektowania zasady kontradiktoryjności i skorzystania z możliwości przewidzianej w art. 232 zdanie drugie k.p.c. Podkreślili, że przepisy procesowe pełnią rolę służebną wobec prawa materialnego, nie powinny więc być redagowane ani interpretowane w taki sposób, by na ich podstawie było moż-

liwe wydawanie wyroków niesprawiedliwych z punktu widzenia prawa materialnego.

Komentowany wyrok glosą częściowo krytyczną opatrzyła A. Rożnowska (PPC 2015, nr 3, s. 425). Omówiła go także M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2015, nr 3–4, s. 174).

E.S.

*

Umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela – banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności – niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji.

(uchwała z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, I. Gromska-Szuster, A. Górski, K. Pietrzykowski, OSNC 2015, nr 12, poz. 137; OSP 2015, nr 11, poz. 105; BSN 2015, nr 2, s. 7; Rej. 2015, nr 3, s. 204)

Glosa

Andrzeja Olasia, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2016, nr 1, s. 45

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem autora, zawarte w głosowanej uchwale rozstrzygnięcie przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, w którego myśl umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, wypada uznać za w całości prawidłowe. Jest ono zatem trafne również w zakresie, w jakim utożsamia żądanie umorzenia postępowania egzekucyjnego przez wierzyciela w trybie art. 825 pkt 1 k.p.c. z cofnięciem wniosku o wszczęcie egzekucji.

Glosator skoncentrował się na kwestii wpływu skutecznego cofnięcia wniosku o wszczęcie egzekucji oraz żądania przez wierzyciela umorzenia tego postępowania na bieg terminu przedawnienia. Zagadnienie to jest rzeczywiście problematyczne i pozostawia miejsce na sformułowanie i uzasadnienie co najmniej trzech konkurencyjnych stanowisk,

dając tym samym pole do niekorzystnych z punktu widzenia przewidywalności postępowania kontrowersji oraz rozbieżności interpretacyjnych w orzecznictwie sądów powszechnych.

Autor podjął próbę zaprezentowania oraz ewaluacji możliwych poglądów w kontekście rozstrzygnięcia zapadłego w komentowanej uchwale.

Głosę krytyczną do uchwały opracował M. Krakowiak (OSP 2015, nr 11, poz. 105). Omówił ją również P. Grzegorzczak w opracowaniu „Wpływ umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela (art. 825 pkt 1 k.p.c.) na bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym” (MoP 2016, nr 3, s. 153).

S.J.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2016, NR 5

Roszczenie przewidziane w art. 140 § 1 k.r.o. nie jest roszczeniem o świadczenie alimentacyjne.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 grudnia 2015 r., III CZP 77/15, T. Ereciński, J. Gudowski, W. Katner, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, B. Ustjanicz, M. Wysocka, OSNC 2016, nr 5, poz. 53)

*

Prawo odrębnej własności lokalu nabyte na podstawie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z Nr 201, poz. 1180) przez pozostającego w małżeńskiej wspólności ustawowej członka spółdzielni, któremu przysługiwało stanowiące jego majątek osobisty spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, należy do majątku osobistego tego członka (art. 33 pkt 10 k.r.o.).

(uchwała z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CZP 13/15, A. Kozłowska, M. Kocon, K. Tyczka-Rote, OSNC 2016, nr 5, poz. 54)

*

Przepis art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub in-

ných państwowych osób prawnych (Dz.U. Nr 44, poz. 255 ze zm.) ma zastosowanie tylko wtedy, gdy do niesłusznego uzyskania korzyści z majątku Skarbu Państwa dochodzi bezpośrednio na mocy samej czynności prawnej lub decyzji administracyjnej przenoszącej własność lub inne prawo majątkowe.

(uchwała z dnia 8 maja 2015 r., III CZP 2/15, A. Górski, I. Koper, K. Weitz, OSNC 2016, nr 5, poz. 55)

*

1. Urzędowe poświadczenie podpisu na dokumencie prywatnym (art. 788 § 1 k.p.c.) może być dokonane także w innym czasie niż czynność prawna, na podstawie której uprawnienie wierzyciela lub obowiązek dłużnika przeszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego na inną osobę.

2. Dokument zawierający oświadczenie notariusza o istnieniu podpisów notarialnie poświadczonych na oryginale umowy, na podstawie której uprawnienie wierzyciela lub obowiązek dłużnika przeszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego na inną osobę, złożone na poświadczeniu zgodności wyciągu z tej umowy z jej oryginałem, jest dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 15/15, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 5, poz. 56)

*

Sędzia jest wyłączony z mocy ustawy tylko w sprawach, w których – będąc radcą prawnym – świadczył pomoc prawną stronie (art. 48 § 1 pkt 4 k.p.c.).

(uchwała z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 10/15, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 5, poz. 57)

*

1. W razie połączenia przez komornika do łącznego prowadzenia kilku spraw egzekucyjnych, wszczętych przez tego samego wierzyciela przeciwko temu samemu dłużnikowi, na podstawie różnych

tytułów wykonawczych, komornik pobiera opłatę egzekucyjną w każdej połączony sprawie.

2. Wysokość opłaty pobranej na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.) w sprawie, w której komornik wyegzekwował świadczenie przy zastosowaniu różnych sposobów egzekucji, nie może być wyższa niż trzydziestokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

(uchwała z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 14/15, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 5, poz. 58)

*

Przedstawiciel ustawy małoletniego dziecka może udzielić pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody przewidzianej w art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 464).

(uchwała z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 5, poz. 59)

*

Na zarządzenie przewodniczącego nakładające na stronę obowiązek uiszczenia opłaty sądowej przysługuje zażalenie (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.).

(uchwała z dnia 28 maja 2015 r., III CZP 25/15, I. Gromska-Szuster, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2016, nr 5, poz. 60)

*

Umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, zawierane kolejno z Narodowym Funduszem Zdrowia, tworzą ciągły stosunek prawny między stronami tych umów, przewidujący gotowość świadczeniodawcy do udzielenia podstawowej opieki medycznej pacjentom, którzy

złożyli deklaracje wyboru w zamian za ustaloną stawkę kapitacyjną.

(wyrok z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 327/14, I. Gromska-Szuster, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2016, nr 5, poz. 61)

*

Pełnomocnictwo do zabezpieczenia nie wyłącza obowiązku pełnomocnika uwzględniania interesu prawnego mocodawcy.

(wyrok z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 330/14, I. Gromska-Szuster, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2016, nr 5, poz. 62)

*

Złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o wydanie zezwolenia na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku przerywa bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c.

(postanowienie z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, I. Gromska-Szuster, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2016, nr 5, poz. 63)

*

Wydanie dokumentu wymagane przez art. 921¹² w związku z art. 921¹⁶ k.c. i art. 339 *in fine* k.s.h. w odniesieniu do akcji na okaziciela może nastąpić w jakikolwiek sposób przewidziany w art. 348-351 k.c.

(wyrok z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 566/14, D. Dończyk, M. Szulc, K. Weitz, OSNC 2016, nr 5, poz. 64)

*

Uchwała walnego zgromadzenia spółki kapitałowej w przedmiocie niepowołania do składu rady nadzorczej pracowników wybranych na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (jedn. tekst: z 2015 r., poz. 747) może być zaskarżona na podstawie art. 422 k.s.h.

(wyrok z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14, D. Dończyk, M. Szulc, K. Weitz, OSNC 2016, nr 5, poz. 65)

Uchwała o wyborze członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej jest czynnością zwykłego zarządu.

(wyrok z dnia 17 czerwca 2015 r., I CSK 355/14, M. Kocon, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, OSNC 2016, nr 5, poz. 66)

INFORMACJE

W dniu 18 marca br. odbyło się zebranie robocze Izby Cywilnej, któremu przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński przy współpracy – w drugiej części narady – sędzi Sądu Najwyższego Mirosławy Wysockiej.

Głównym punktem narady był interesujący wykład wygłoszony przez sędziego Sądu Najwyższego Wojciecha Katnera pt. „Zasiedzenie słuźebności przesyłu w orzecznictwie Sądu Najwyższego”, po którym w ożywionej dyskusji udział wzięli sędziowie Sądu Najwyższego: Marta Romańska, Kazimierz Zawada, Agnieszka Piotrowska, Irena Gromska-Szuster, Józef Frąckowiak oraz Mirosław Bączyk, a także członek Biura Studiów i Analiz Roman Trzaskowski.

*

W marcu jubileusz 35-lecia pracy zawodowej obchodziła Pani Anna Grabowska – kierownik sekretariatu Wydziału IV.

Dane statystyczne – marzec 2016 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Razem	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
					Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchyłono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1721	280	336	-	28	3	43	-	235	27	1665
3.	CZP w tym:	29	9	10	6	-	-	-	-	-	4	28
	art. 390 k.p.c.	23	9	8	4	-	-	-	-	-	4	24
	skład 7-miu	5	-	1	1	-	-	-	-	-	-	4
	pełny skład	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	106	48	58	-	37	3	9	-	-	9	96
5.	CO w tym:	14	70	55	-	-	-	-	-	-	55	29
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	14	70	55	-	-	-	-	-	-	55	29
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	127	26	19	-	2	-	-	-	7	10	134
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1997	433	478	6	67	6	52	-	242	105	1952

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	9
Głosy	22
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2016, nr 5	57
Informacje	62
Dane statystyczne – marzec 2016 r.	63